VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
**(nr 119)**
z dnia 19 marca 2018 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Zdrowia (nr 119)

19 marca 2018 r.

Komisja Zdrowia, obradująca na wyjazdowym posiedzeniu, zwołanym w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu na wniosek grupy posłów, w sali Sesyjnej Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji i poseł **Beaty Małeckiej-Libery (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**– „Informację Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego oraz Ministra Środowiska Henryka Kowalczyka w sprawie ograniczenia szkodliwości smogu".**

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Król** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, **Sławomir Mazurek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska ze współpracownikiem, **Arkadiusz Chęciński** prezydent miasta Sosnowiec wraz ze współpracownikami, **Przemysław Kamiński** zastępca prezydenta miasta Bielsko-Biała, **Mateusz Klinowski** burmistrz Wadowic, **Mariusz Skiba** zastępca prezydenta miasta Katowice, **Jerzy Szafranowicz** dyrektor Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, **Arkadiusz Warzycha** rzecznik praw pacjenta szpitala psychiatrycznego z Biura Rzecznika Praw Pacjenta, **Adam Ambrozik** dyrektor firmy Velux Polska Spółka z o.o, **Jakub Kopeć** przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Sosnowiec wraz ze współpracownikami, **Robert Kwiatkowski** zarządzający Zakładem Radioterapii Katowickiego Centrum Onkologii, Polska Grupa Raka Płuca wraz ze współpracownikami, **Andrzej Lekston** kierownik Pracowni Hemodynamiki Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, **Danuta Miłkowska-Mendrek** członek Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, **Jolanta Pietrzak-Wolny** zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, **Urszula Piotrowska** kierownik w Urzędzie Miasta Tychy, **Agnieszka Wołczenko** wiceprezes Stowarzyszenia Pacjentów z Chorobami Serca i Układu Krążenia „Eko-Serce", **Renata Złotkowska** dyrektor Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji,.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Longina Grzegrzułka** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Posiedzenie zostało zwołane w trybie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu. Ten przepis regulaminu stanowi, że na pisemny wniosek 1/3 posłów, członków komisji, przewodniczący jest zobowiązany zwołać posiedzenie komisji w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku, czyli w ciągu 30 dni od 1 marca 2018 r. Zgodnie z wnioskiem grupy posłów, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje: „Informacja Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego oraz Ministra Środowiska Henryka Kowalczyka w sprawie ograniczenia szkodliwości smogu".

Czy ktoś ma uwagi do porządku dziennego? Jeśli nie, to krótkie wprowadzenie, dlaczego ten wniosek został złożony. Proponuję taką formę dyskusji: strona rządowa, przedstawiciele samorządów, których zaprosiliśmy na dzisiejsze posiedzenie, członkowie Komisji Zdrowia oraz zaproszeni goście. Nie słyszę sprzeciwu. Rozpoczynamy obrady.

Drodzy państwo, złożyliśmy wniosek o przeprowadzenie wyjazdowego posiedzenia Komisji Zdrowia z bardzo ważnego powodu. Problem smogu narasta w Polsce od dłuższego czasu. W rankingach europejskich jesteśmy w tej chwili w czołówce miast, które borykają się z tym problemem. Zatem, na tym posiedzeniu Komisji Zdrowia chcielibyśmy zapytać ministrów zdrowia i środowiska, jakie działania podjął rząd, aby zapobiegać

tym zjawiskom i im przeciwdziałać. Chcemy też zadać pytanie, dlaczego jest tak, że bardzo wiele miast w województwie śląskim zostało wykluczonych z możliwości skorzystania z rządowego programu finansowego walki ze smogiem. Nie znamy, tak naprawdę, żadnych kryteriów podziału i wykluczenia części mieszkańców województwa śląskiego – województwa, które boryka się z tym problemem jako jego lider w Polsce. Wszyscy wiemy, że ten problem de facto jest przyczyną śmierci około 40 tys. ludzi rocznie. Skala powikłań zdrowotnych wynikających z borykania się z problemem smogu jest trudna do oszacowania. Ten problem nie jest więc teoretyczny, jak mówił jeszcze rok czy półtora roku temu minister zdrowia Radziwiłł. Jest to problem realny, o którym dzisiaj należy rozmawiać.

Po tym krótkim wstępie oddaję głos ministrowi zdrowia, z prośbą o przedstawienie informacji na temat działań, jakie podjął rząd w celu walki ze smogiem i przedstawienie kryteriów podziału i wykluczenia części miast województwa śląskiego z projektów rządowych. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Król:**

Dziękuję bardzo za możliwość spotkania się w takim gronie, szczególnie z osobami zajmującymi się praktycznie na co dzień problemem smogu – myślę o samorządowcach. Z racji tego, że warunki pogodowe nie są najlepsze, minister środowiska wkrótce dojedzie. Mam informację, że powinien być za kilka minut. Cieszę się, że jesteśmy w stanie podzielić się informacjami w tym aspekcie dość szeroko, mimo że Ministerstwo Zdrowia w swoich kompetencjach ma za zadanie informowanie społeczeństwa zarówno o zagrożeniach, jak i skutkach zanieczyszczenia powietrza i pełni tę rolę rzeczywiście od kilku lat.

Smog to nie jest problem teoretyczny. Myślę, że wyrywanie tutaj z kontekstu stwierdzeń określonych polityków nie sprzyja temu stosunkowo poważnemu zagadnieniu, jeśli chodzi o zagrożenia zdrowotne. W taki sposób chciałbym tu państwu przybliżyć te elementy, które stanowią podstawę działań Ministerstwa Zdrowia – ale nie tylko, bo w aspekcie zanieczyszczenia środowiska kompetencje ministra zdrowia są dość ograniczone, jeśli chodzi o wpływ – a także rządu jako całości, przynajmniej w ostatnich kilku latach.

Problem smogu dotyczy w zasadzie większości krajów europejskich. Nie ma żadnego kraju, który by z tym problemem się nie borykał. Samo słowo „smog" wywodzi się z tragedii londyńskiej w latach 50. Powstało ze zbitki dwóch słów „dym i mgła", czyli „smoke and fog". Smog, który wtedy naukowcy obserwowali jako przyczynek zagrożenia, czynnik ryzyka zdrowia publicznego w tej aglomeracji, od tego momentu jest poddawany stosunkowo wielu badaniom naukowym, jeśli chodzi o zagrożenie i ryzyko.

Różnica między krajami europejskimi a Polską jest wykazana i jest znana od kilkunastu lat. I tak, jeśli w krajach europejskich na emisję wywołującą smog składają się czynniki komunikacyjne, to w Polsce dominuje jednak niska emisja i sektor związany z ogrzewaniem w okresie jesienno-zimowym naszych domów i pomieszczeń oraz używanie paliwa trwałego o stosunkowo niskiej jakości, co związane jest z niskim poziomem socjalno-bytowym. Dlatego też działania, które były podejmowane, odnoszą się do wskazywania ze strony ministra zdrowia takich szkodliwych czynników, jak palenie niskiej jakości węglem, drewnem, a także używanie do spalania substancji, które w ogóle nie powinny być stosowane. Od dwóch lat jest przyjęty cel, żeby wzmacniać świadomość, jeśli chodzi o ten aspekt korzystania z tych systemów.

Odnośnie do danych zdrowotnych – bo w tym zakresie różne dane są różnie podawane – szacuje się, że rocznie z powodu oddychania zanieczyszczonym powietrzem umiera w Polsce przedwcześnie nawet kilkadziesiąt tysięcy osób. Pan przewodniczący podał wartość do 40 tys. osób. Rzeczywiście, takie szacunki podała Światowa Organizacja Zdrowia. Chciałbym jednak podkreślić wyraz „szacunki", ponieważ trudno jest wykazać jeden czynnik świadczący o tym, że umieramy z powodu złego powietrza. W zasadzie nie ma takiego badania, które wprost to podaje. Z różnych badań, które są przeprowadzane, czy z danych, które możemy zaobserwować, wynika, że jest to wielkość między 27 a 40 tys. osób rocznie, które są narażone i potencjalnie, w związku z jednym z tych czynników ryzyka, umierają.

Szacujemy również koszty złej jakości powietrza, jeśli chodzi o aspekt zdrowotny i ekonomiczny. On rzeczywiście w Polsce nie jest wysoki. Z tego powodu, tym problemem zajmujemy się naprawdę poważnie i myślę, że kiedy dojdzie do przedstawienia listy tych zadań, podzielą państwo ten pogląd.

Konsekwencje zdrowotne. Mówiłem tutaj wstępnie, iż szacujemy, że to jest taki wpływ. Niemniej jednak wyraźnie chcę podkreślić, że nie można jednoznacznie wskazać, jaki procent zachorowań na choroby układu oddechowego lub na nowotwory, np. płuc, są spowodowane zanieczyszczeniem powietrza. Tak więc, nie można jednoznacznie powiedzieć, ile osób z tego powodu przebywało w szpitalach lub było leczonych w przychodniach.

Dane sprawozdawane przez podmioty lecznicze. Według Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych, w tym chorób układu oddechowego czy też nowotworów, nie ma informacji pozwalających na identyfikację występującego samodzielnie czynnika pn. „zanieczyszczenie powietrza". Wydaje się też, że w tym gronie dobrze jest powiedzieć, że proces zapobiegania zanieczyszczeniu powietrza musi również obejmować inne czynniki wpływające na zdrowotność obywateli i długość ich życia. Takimi czynnikami w tym aspekcie są również niska emisja, aktywność fizyczna, niewłaściwa dieta, nadwaga, otyłość czy nałóg palenia tytoniu. Z tymi elementami również chcielibyśmy się uporać. Niemniej jednak, od wielu dekad na świecie i w Polsce, przez instytuty badawcze prowadzone są badania dotyczące związku pomiędzy ekspozycją na zanieczyszczenia powietrza a występowaniem różnorakich negatywnych efektów zdrowotnych. W związku z tym, należy wskazać dwie grupy szczególnie narażone. To są dzieci – także w okresie prenatalnym – oraz osoby starsze, szczególnie te, które już chorują na choroby układu krążenia i układu oddechowego.

Odnośnie do samego zanieczyszczenia, z punktu widzenia ochrony zdrowia i życia ludzkiego, szczególnie ważną szkodliwą substancją obecną w powietrzu jest pył PM2,5, czyli ta najdrobniejsza frakcja pyłu zawieszonego o wielkości 2,5 $\mu$m. Wysokie stężenie tego pyłu we wdychanym powietrzu w krótkim okresie może powodować wiele dolegliwości związanych z układem oddechowym u osób wrażliwych, czyli wskazanych przed chwilą dzieci i osób starszych, ale także u osób, które już mają rozpoznaną astmę, POChP i inne przewlekłe choroby układu oddechowego. Wdychanie takiego pyłu w dłuższym czasie powoduje problemy natury kardiologicznej, nasilając te objawy. Poza sytuacjami smogowymi, istotnego znaczenia nabiera ekspozycja okresowa na znacznie niższe poziomy stężeń, bo przekraczające już 20 $\mu$g na m$^3$ pyłu poziomu PM2. Zanieczyszczenie powietrza oczywiście sprzyja wielu chorobom…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie ministrze, bardzo przepraszam. Nie chciałabym panu przerywać, ale prosiłbym ad rem. Chodzi nam o działania, jakie podjął rząd, a w tym przypadku Ministerstwo Zdrowia, w sprawie walki ze smogiem. Czyli, jakie pieniądze w budżecie przedstawiono, jakie programy informacyjne przeprowadzono, o jakiej wielkości pieniądze wystąpiono do ministra finansów i jakie działania podjęto z ministrem środowiska. Bardzo proszę o przedstawienie działań.

**Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew Król:**

Ja jednak chciałbym tu podać te informacje, bo one generalnie odnoszą się do meritum, którym się zajmujemy. Mam bowiem wrażenie, że wykorzystujemy sytuację z zanieczyszczonym powietrzem w Polsce, która trwa już od lat kilkudziesięciu, jeżeli nie setek, szczególnie w tym regionie i nadinterpretowujemy tę sytuację. Jeżeli mówimy o konkretnej szkodliwości zdrowotnej, chciałbym móc te szkodliwości omówić, jeśliby to panu przewodniczącemu nie przeszkadzało.

Zwiększone ryzyko schorzeń – chciałbym też je wymienić – obejmuje przede wszystkim zapalenie spojówek, infekcje górnych dróg oddechowych, choroby niedokrwienne serca, zaburzenia rytmu serca, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, zapalenia płuc u dzieci i osób starszych, wolniejszy rozwój płuc u dzieci, zaostrzenia astmy, raka płuca, wcześniactwo i mała masę urodzeniową. Zwiększone ryzyko obejmuje też wolniejszy rozwój

psychoruchowy dzieci, cukrzycę u dzieci, nadwagę u dzieci, alergie pokarmowe, ale także takie choroby jak demencja starcza i nasilenie tych zmian oraz choroba Alzheimera.

Ministerstwo już w 2015 r., wspólnie z Ministerstwem Środowiska, przejmując rolę popularyzacji, podnoszenia świadomości, jeśli chodzi o te zagrożenia, podjęło się zorganizowania ogólnopolskiej kampanii „TworzyMy atmosferę". Ta kampania medialna odbywała się w latach 2015 i 2016. W 2016 r. zwróciliśmy się z prośbą do ministerstwa właściwego do spraw rozwoju o wprowadzenie wymagań techniczno-emisyjnych na paliwa stałe. W 2017 r. zorganizowaliśmy plenarne posiedzenie Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia poświęcone konsekwencjom zdrowotnym zanieczyszczenia powietrza, gdzie omówiono m.in. tematy dotyczące wpływu tego zanieczyszczenia na zdrowie dzieci, kobiet w ciąży i osób starszych.

W listopadzie 2017 r. odbyło się posiedzenie Rady ds. Zdrowia Publicznego, gdzie prezentowane były najważniejsze wnioski z europejskiej, ministerialnej konferencji dotyczącej zdrowia i środowiska, odbywającej się za granicą, w Parmie. Podczas tego spotkania przytoczono treść deklaracji z Parmy, gdzie podkreślono wolę społecznego zaangażowania w dbałość o jakość środowiska w Polsce, wskazane zadania dla Polski, wśród których wymienione zostały m.in. zobowiązanie do wprowadzenia strategii obniżania tego zanieczyszczenia oraz ścisłej współpracy między ministerstwami nie tylko środowiska, ale i finansów.

Ministerstwo przedstawiło rekomendacje dla Rady Ministrów pt. „Czyste powietrze", m.in. poprzez przeprowadzenie kampanii informacyjnej na temat skutków zdrowotnych związanych z zanieczyszczeniem powietrza, a jednocześnie promowanie zapisów Krajowego Programu Ochrony Powietrza przygotowanego na podstawie art. 91c ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska. Ponadto, zarządzeniem nr 123 Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 października 2016 r. w sprawie Komitetu Sterującego do spraw Krajowego Programu Ochrony Powietrza został powołany komitet o tej samej nazwie. W posiedzeniach komitetu z ramienia Ministerstwa Zdrowia bierze udział zastępca głównego inspektora sanitarnego. Komitet Sterujący do spraw Krajowego Programu Ochrony Powietrza jest organem opiniodawczo-doradczym Rady Ministrów, a do jego zadań należy: koordynacja realizacji wspólnych działań na rzecz poprawy jakości powietrza wynikających ze Strategii „Bezpieczeństwo Energetyczne i Środowisko – perspektywa do 2020 roku"; monitorowanie stanów zaawansowania działań na rzecz poprawy jakości powietrza wynikających z Krajowego Programu Ochrony Powietrza zwanego dalej programem; opiniowanie i przygotowanie przez ministra właściwego do spraw środowiska informacji dla Rady Ministrów o stanie realizacji Programu. W ramach zespołu roboczego, powstałego przy wymienionym zespole, analizowane są propozycje zmian legislacyjnych wynikające z planu działań tego programu w roku 2018.

Odnośnie do działań podejmowanych przez Ministerstwo Zdrowia w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom zdrowotnym, wynikającym z zanieczyszczenia powietrza w Polsce i naszych strategii, należy wspomnieć o Narodowym Programie Zdrowia na lata 2016-2020. W celu operacyjnym czwartym, który ma tytuł: „Ograniczenie ryzyka zdrowotnego wynikającego z zagrożeń fizycznych, chemicznych i biologicznych w środowisku zewnętrznym, miejscu pracy, zamieszkania rekreacji oraz nauki", wspieranie poprawy jakości powietrza zostało zaplanowane jako pierwsze zadanie w ramach prowadzenia polityki ukierunkowanej na zmniejszanie narażenia na fizyczne, chemiczne i biologiczne czynniki ryzyka zdrowotnego. Realizatorem tego działania jest Ministerstwo Środowiska we współpracy z Ministerstwem Zdrowia i Państwową Inspekcją Sanitarną w zakresie powietrza wewnątrz pomieszczeń. Ponadto w NPZ na lata 2016-2020 znalazły się zadania w zakresie profilaktyki: prowadzenie działalności edukacyjnej i działań informacyjno-edukacyjnych dotyczących uświadamiania ryzyka związanego z nadmiernym narażeniem na zanieczyszczenia powietrza, wody i gleby hałasem oraz promieniowaniem elektromagnetycznym – realizatorem tego zadania jest Główny Inspektorat Sanitarny razem z Państwową Inspekcją Sanitarną oraz Instytut Medycyny Pracy; prowadzenie działań zapobiegawczych, w tym badanie, rozwijanie i promowanie zagadnień związanych z czynnikiem ryzyka chorób alergicznych i astmy, szczególnie pochodzenia

powietrznego – realizatorem jest Ministerstwo Zdrowia oraz podmiot wybrany w drodze konkursu ogłoszonego przez MZ; podejmowanie inicjatyw na rzecz profilaktyki chorób związanych z zanieczyszczeniem środowiska oraz zmianami klimatu – realizatorem są jednostki naukowe zajmujące się środowiskiem i zdrowiem w ramach konkursu ogłaszanego przez MZ, a w zakresie pozostałych działań wspierających, prowadzenie Państwowego Monitoringu Środowiska – realizatorem jest Inspekcja Ochrony Środowiska; oraz badanie i ocena wpływu jakości środowiska na stan zdrowia, z uwzględnieniem powietrza – realizator jest wybierany w konkursie ogłoszonym przez MZ.

Głównym zadaniem realizowanym w ramach NPZ jest podejmowanie inicjatyw na rzecz profilaktyki chorób związanych z zanieczyszczeniem środowiska oraz zmian klimatu. W wyniku rozstrzygnięcia konkursu wybrano Centrum Badawczo-Rozwojowe Genetycznych Badań Nowotworów Złośliwych Read-Gene z siedzibą w Szczecinie jako organizatora zadania z zakresu zdrowia publicznego polegającego na prowadzeniu działań informacyjno-edukacyjnych, w tym o charakterze medialnym, dotyczącym uświadamiania społeczeństwa na tematy wpływu zanieczyszczenia powietrza na zdrowie ludzi. Podejmowane w tym zakresie działania edukacyjne, mające na celu kształtowanie właściwych postaw i zachowań ogółu społeczeństwa w zakresie ograniczania emisji szkodliwych dla zdrowia zanieczyszczeń powietrza, obejmowały wszystkie województwa. W ramach realizacji tego zadania na lata 2017-2019 – będą na to przeznaczone łącznie 3 mln zł – proponowane są realizowane działania, m.in. w zakresie budowy platformy edukacyjnej dla dziennikarzy, nauczycieli i lekarzy, monitoringu obywatelskiego oraz kampanii medialnych. W ramach projektu powstała specjalnie dedykowana platforma pn. „Czas na czyste powietrze.pl”, na której rozpoczęto działania e-learningowe dla lekarzy, nauczycieli, liderów NGO, urzędników, a także medyczna platforma edukacyjna. Zapewniono uczestnikom możliwość udziału i ukończenia kursów poprzez zaliczenie testów wiedzy. Poprzez platformę edukacyjną z kursem e-learningowym dla lekarzy „Wpływ zanieczyszczeń powietrza na zdrowie człowieka – czy powietrze może zabić? Czym są zanieczyszczenia powietrza i skąd się biorą?” od 30 sierpnia 2017 r. do 7 stycznia 2018 r. przeszło ten kurs 151 lekarzy. Z kursem e-learningowym dla nauczycieli „Wpływ zanieczyszczeń powietrza na zdrowie człowieka – czy powietrze może zabić? Edukacja młodzieży szansą na zmianę atmosfery” od 30 sierpnia 2017 r. do 7 stycznia 2018 r. zapoznało się 45 nauczycieli. Z kursem e-learningowym dla liderów NGO i urzędników „Wpływ zanieczyszczeń powietrza na zdrowie człowieka – czy powietrze może zabić? Czym są zanieczyszczenia powietrza i skąd się biorą” od 30 sierpnia 2017 r. do 7 stycznia 2018 r. zapoznało się 26 osób. Liczę również na tę sesję wyjazdowego posiedzenia Komisji Zdrowia, że zwiększymy skalę udziału w tych kursach osób, dla których są one realizowane z dużym zaangażowaniem różnych osób.

W ramach kampanii „Czas na czyste powietrze” 6 września 2017 r. zorganizowano konferencję inaugurującą kampanię medialną. Wydarzenie było adresowane do przedstawicieli administracji, instytucji państwowych, organizacji pozarządowych, a także dziennikarzy z mediów lokalnych i ogólnokrajowych. Do 6 października 2017 r. publikacje na temat problemów poruszanych podczas konferencji inauguracyjnej oraz w kampanii edukacyjnej „Czas na czyste powietrze” ukazały się m.in. w następujących ogólnopolskich mediach: Program 2 TVP, TVN24, Polskie Radio, Radio RMF FM. W monitorowanym okresie – czyli, od 6 września do 6 października – na temat kampanii ukazały się 42 publikacje radiowe, 37 publikacji telewizyjnych, 28 publikacji na portalach internetowych, 1 publikacja w prasie. Dało to ogólną liczbę 106 publikacji o wartości wskaźnika ekwiwalentu reklamowego równej 326 331 zł i całkowitym dotarciu do 2 152 873 osób. W publikacjach tych tytuł kampanii pojawił się 92 razy, informacje o źródłach finansowania – 26 razy, o stronie internetowej programu – 21 razy. Wypowiedzi ekspertów zaangażowanych w kampanię cytowano w 86 materiałach. 72 razy przywołano wypowiedź pana dra Dąbrowieckiego, 39 razy pana prof. Artura Badydy i 3 razy pana prof. Jana Lubińskiego…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie ministrze, przechodzi pan samego siebie, naprawdę. Prosimy, do rzeczy.

**Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew Król:**

Pytał pan przewodniczący o listę kampanii medialnych…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie ministrze, nie chcę panu przerywać, ale ja naprawdę nie pytałem o to, ile razy wypowiadał się jakiś profesor w telewizji, tylko o to, jakie działania podjął rząd. Pytam pana o to ponownie. Za chwilę przedstawię kolejne pytania i będę pana prosił o jasne odpowiedzi. Bardzo proszę o ciszę na sali. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew Król:**

Całość związana z kampanią „Czas na czyste powietrze" trwała kilkanaście… I to jako rząd możemy sobie przypisać, dlatego, że…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Przeproszę pana ministra. Jeśli pani poseł ma coś do powiedzenia, to proszę zabrać głos. A w tej chwili proszę słuchać pana ministra. Oddaję głos, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew Król:**

Dobrze, nie będę rozwijać tego tematu „Czas na czyste powietrze". Natomiast, z kolejnych inicjatyw, 23 listopada 2017 r. w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie przeprowadzono spotkanie informacyjne, eksperckie dla liderów organizacji pozarządowych oraz urzędników zajmujących się sprawami ekologii, zanieczyszczenia powietrza i zdrowia. Powyższe spotkanie zainaugurowało cykl szkoleń w ramach tzw. monitoringu obywatelskiego. Kolejne spotkania odbywały się w Krakowie i Wrocławiu, przeprowadzono też kampanię edukacyjno-informacyjną w Internecie i telewizji. Rozumiem, że pan przewodniczący nie chce, abym odczytywał, jakie produkty powstały, żeby dotrzeć do jak najszerszej puli obywateli.

W ramach Narodowego Programu Zdrowia powstał serwis „Zdrowie", prowadzony przez dziennikarzy Polskiej Agencji Prasowej, który jest kompleksowym, rzetelnym i ogólnodostępnym portalem poświęconym tematyce zdrowia publicznego, gdzie w formie interaktywnej podawane są również informacje o smogu. W ramach zadania „Badanie, rozwijanie i promowanie zagadnień związanych z czynnikami ryzyka chorób alergicznych i astmy, w tym szczególnie pochodzenia powietrznego", w latach 2017-2018 realizowana jest ogólnopolska kampania informacyjno-edukacyjna dotycząca promowania zagadnień związanych z czynnikami ryzyka tych chorób.

W ramach umowy podpisanej 30 listopada 2016 r. między Instytutem Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego a ministrem zdrowia jest realizowane zadanie „Prowadzenie monitoringu oceniającego ekspozycję na związki chemiczne w środowisku pracy i służby żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy oraz miejscu zamieszkania".

Z innych ważnych kwestii, prowadzimy również jako Ministerstwo Zdrowia odpowiedzi na różne pytania informacyjne. Tutaj szczególnie chciałbym odnieść się do aspektu używania masek antysmogowych, bo opracowaliśmy materiał. Nie wiem, czy będzie czas na to, żeby to przeczytać, ale tego typu działania informacyjne również podejmujemy. Podobnie oceniamy różnego typu oczyszczacze powietrza, wskazując zalety ich stosowania w pomieszczeniach.

W odniesieniu do działań planowanych do realizacji – w tym aspektu informacyjnego podnoszenia świadomości społecznej – podpisaliśmy umowę nr 13 z fundacją o współpracy w obszarze analiz wpływu zanieczyszczenia powietrza na zdrowie. Fundacja, na podstawie statystycznych danych otrzymywanych z NFZ, bezpłatnie wykona dla Ministerstwa Zdrowia: opracowanie oceny skutków ekspozycji na wysokie stężenie pyłów w sezonie grzewczym i znaczenia klas polskiego indeksu jakości powietrza z perspektywy zdrowia; analizę regulacji dotyczących zanieczyszczeń powietrza w zakresie ich wpływu na zdrowie, których autorem jest ministerstwo, oraz ocenę wpływu zmian klimatu na zdrowie. Ponadto działa nieformalna grupa ekspercka przy Radzie do spraw Zdrowia Publicznego, gdzie ten aspekt ogólnie pojętego zdrowia środowiskowego, nie tylko związanego ze smogiem, jest dyskutowany. To są działania ministra zdrowia w tym zakresie.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Powiem panu, imponujące. Teraz oddam głos ministrowi środowiska, a pana ministra…. Pani poseł, wiem, że pani musi zabrać głos wcześniej – mam tę świadomość – ale wcześniej minister środowiska.

Zanim pan minister zabierze głos, bardzo bym prosił pana ministra zdrowia o przygotowanie się do odpowiedzi na następujące pytania, w czasie, kiedy będzie mówił minister środowiska. Jakie środki w budżecie przeznaczył minister zdrowia na walkę ze smogiem? Ja mówię o walce ze smogiem. Ile razy minister zdrowia wystąpił do premiera i Rady Ministrów o przesunięcie środków finansowych w celu stworzenia programu walki ze smogiem? Ile razy minister zdrowia wystąpił do ministrów finansów i środowiska o zwiększenie finansowania programów związanych ze smogiem? Czy i w jaki sposób minister zdrowia brał udział w tworzeniu kryteriów podziału środków wykluczających miasta, m.in., to, w którym dzisiaj się znajdujemy, a mianowicie Sosnowiec? Na jakiej merytorycznej podstawie wykluczono z tego programu tego typu miasta jak Sosnowiec czy Rybnik? Bardzo proszę pana ministra zdrowia, żeby przemyślał te pytania. Będziemy oczekiwać odpowiedzi po wypowiedzi ministra środowiska. A teraz minister środowiska, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:**

Szanowni pastwo, panie i panowie posłowie, szanowni zebrani, na wstępie pragnę podziękować za zorganizowanie sesji wyjazdowej Komisji Zdrowia w Sosnowcu, mieście, gdzie problem jakości powietrza jest bardzo istotny, także z perspektywy tego, że Sosnowiec znalazł się na liście Światowej Organizacji Zdrowia z roku 2016 jako jedno z najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie. Ranking ten przygotowany został w celu zwiększenia świadomości społecznej, a także po to, żeby zmobilizować właściwą organizację lokalną i rządową do podjęcia pilnych działań zaradczych.

Zapewne znany jest państwu wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jaki zapadł przeciwko Polsce w związku z wniesieniem skargi przez Komisję Europejską w zakresie utrzymujących się przekroczeń norm jakości powietrza dla pyłu drobnego PM10. Szanowni państwo, dominującym źródłem problemu nieodpowiedniej jakości powietrza jest sektor bytowo-komunalny, ale także, na niektórych obszarach kraju, szczególnie na terenie dużych miast, znaczenie ma emisja ze źródeł transportowych. Należy przy tym zauważyć, że udział poszczególnych sektorów jest różny dla różnych obszarów kraju i związany ze stopniem uprzemysłowienia w danej strefie. Skala zanieczyszczeń powietrza na poszczególnych obszarach jest różna także ze względu na lokalne uwarunkowania związane z gęstością zabudowy, ukształtowaniem terenu i warunkami klimatycznymi.

Na zanieczyszczenie powietrza wpływa także nieodpowiednie planowanie przestrzenne przyczyniające się do blokowania naturalnych korytarzy napowietrzających w centrach miast, co jest bardzo istotne, a często pomijane, jeśli chodzi o to, jak to się dzieje, że miasta nie są we właściwy sposób przewiewane. Mieliśmy duże doświadczenie, jeśli chodzi o urbanistykę, niestety, dynamiczny rozwój w latach 90. powodował, że nie zawsze władze samorządowe brały pod uwagę konieczność zapewnienia właściwej wentylacji w miastach, polegającej na wykorzystaniu naturalnych metod, takich jak przewiewanie.

Występują dwa zjawiska. Z jednej strony, coraz większa świadomość powoduje, że z większą uwagą patrzymy na zjawisko smogu. Z drugiej strony, patrząc w skali kraju, ilość pyłów PM10, PM2,5 zmniejsza się. Jednak jest świadomość, że jest to priorytet rządu. Wynikało to z expose pana premiera. Ten priorytet jest dla nas istotnym punktem odniesienia, aby te konkretne działania państwu przedstawić, również te, które wydarzyły się w ostatnich dwóch latach. Myślę, że to jest bardzo istotne.

Jednak wrócę jeszcze na chwilę do kwestii wyroku Trybunału Sprawiedliwości, bo chcę przypomnieć, że on nie jest za ostatnie dwa lata, ale za o wiele dłuższy okres, myślę więc, że wszyscy z dużym skupieniem powinniśmy do tego się odnieść. Odzwierciedleniem tego niekorzystnego dla Polski wyroku TS, w którym jednoznacznie zarzucono władzom polskim niespełnienie wymogów określonych prawem Unii Europejskiej

w sprawie jakości powietrza, to jest: osiągnięcie poziomów dopuszczalnych pyłu PM10, o których mowa w art. 13; niepodejmowanie odpowiednich działań w ramach przyjmowanych przez sejmiki województw uchwał w sprawie programów ochrony powietrza zmierzających do zapewnienia, aby okres występowania przekroczeń tych norm był możliwie najkrótszy; niedokonanie właściwej transpozycji do prawa polskiego art. 23 ust. 1, który wymuszałby egzekwowanie w ramach programów ochrony powietrza, o których mowa wyżej, skutecznych działań naprawczych, które pozwoliłyby na poprawę sytuacji w możliwie krótkim terminie.

Pragnę zaznaczyć, że Ministerstwo Środowiska podjęło działania w tym zakresie, szczególnie w zakresie ograniczenia niskiej emisji, która powodowana jest przez małe lokalne kotłownie lub rozproszone indywidualne źródła spalania oraz środki transportu. W ramach posiadanych kompetencji inicjujemy liczne działania legislacyjne, techniczne i finansowe, mające na celu poprawę jakości powietrza w całej Polsce. Dlatego wsparcie podejmowane jest już na poziomie wojewódzkim i lokalnym.

Wspomniany już tutaj i ogłoszony w roku 2018 Krajowy Program Ochrony Powietrza, jest jednym z najważniejszych kierunków działań zawartych we wspomnianym programie. Ważne jest stworzenie przepisów sprzyjających realizacji tych działań. Informuję, że wśród tych działań priorytetowych jest powołanie Komitetu Sterującego, w skład którego weszli przedstawiciele w randze sekretarza lub podsekretarza stanu. Są tutaj ministrowie: finansów, energii, rozwoju, rolnictwa i rozwoju wsi, zdrowia, infrastruktury i budownictwa, edukacji narodowej oraz nauki i szkolnictwa wyższego. Skład został rozszerzony w 2017 r. o przedstawicieli ministrów: cyfryzacji, spraw wewnętrznych i administracji oraz rodziny, pracy i polityki społecznej. Komitet monitoruje stan zaawansowania działań na rzecz poprawy jakości powietrza. Odbyło się 10 takich spotkań Komitetu Sterującego.

Działania na rzecz poprawy jakości powietrza podejmowane są także przez pozostałych członków Rady Ministrów. Pragnę przypomnieć, że większość kierunków działań określonych w Krajowym Programie Ochrony Powietrza znalazła swoje odzwierciedlenie w przyjętych w dniu 25 kwietnia 2017 r. przez Radę Ministrów rekomendacjach przygotowanych przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, tzw. Czyste powietrze. Dotyczą one kluczowych z punktu widzenia poprawy jakości powietrza w Polsce takich zakresów jak finansowanie działań w obszarze ochrony powietrza, przygotowanie odpowiednich narzędzi prawnych zwiększających skuteczność działań podejmowanych na każdym szczeblu systemu zarządzania jakością powietrza, jak również podnoszenia świadomości społecznej, bez których te działania nie będą odczuwane przez obywateli.

Wyjaśniam, że minister środowiska już od początku roku 2016, w ramach posiadanych kompetencji, wyszedł z inicjatywą rozpoczęcia prac legislacyjnych zmierzających do wprowadzenia zmian do obowiązującego krajowego porządku prawnego. W tym celu, zwróciliśmy się do ministra energii z potrzebą określenia standardów dla paliw stałych, ze względu na rodzaj i wielkość instalacji spalania paliw, a do ówczesnego ministra rozwoju i finansów z potrzebą wprowadzenia standardów emisyjnych dla kotłów, w szczególności na paliwa stałe dla sektora bytowo-komunalnego. Wynikiem tego było przyjęcie w roku 2017 przepisów w sprawie jakości kotłów używanych w domach. Jest to rozporządzenie ministra rozwoju i finansów w sprawie kotłów na paliwa stałe, które obowiązuje od 1 października 2017 r. Oznacza to, że od lipca 2018 r. w sprzedaży dostępne będą tylko urządzenia grzewcze na paliwa stałe małej mocy, które spełniają najwyższe standardy emisyjne.

Natomiast w kwestii uregulowania wymagań jakościowych dla paliw stałych informuję, że proces legislacyjny w tym zakresie na poziomie rządowym już się zakończył. Projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw został przyjęty na poziomie Rady Ministrów 6 marca 2018 r. Ustawa została notyfikowana Komisji Europejskiej w dniu 14 marca 2018 r. Założyć należy, że jest jeszcze 3-miesięczna procedura zawieszenia, która upływa w dniu 15 czerwca 2018 r. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów skieruje w najbliższym czasie projekt ustawy do prac w parlamencie, w którym będzie mogło odbyć się pierwsze czytanie, natomiast drugie czytanie

będzie mogło odbyć się dopiero w dniu 15 czerwca 2018 r., z uwagi na to zawieszenie legislacyjne.

Jednocześnie zaznaczyć należy, że samorządy, w ramach znowelizowanej w 2015 r. ustawy – Prawo ochrony środowiska, tzw. ustawą antysmogową, począwszy od października 2015 r. mogą określać wymagania dla paliw i urządzeń grzewczych stosowanych w domowych gospodarstwach. Na podstawie tych przepisów zostały przyjęte uchwały antysmogowe. Obejmują one obszar następujących województw: małopolskie, śląskie, opolskie, mazowieckie, łódzkie, dolnośląskie i wielkopolskie.

Elementem koniecznym do poprawy jakości powietrza w Polsce jest wsparcie finansowe i z tego względu w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, na wniosek ministra środowiska, przeprowadzona została analiza wydatków pod kątem najbardziej efektywnych działań poprawiających stan powietrza. Finansowanie działań w tym zakresie jest priorytetem NFOŚiGW w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020 oraz programów priorytetowych NFOŚiGW. W latach 2015-2018 ze środków finansowych będących w dyspozycji NFOŚiGW oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej wypłacono ponad 2,4 mld zł. Jeśli pan przewodniczący pozwoli – nie ma tutaj przedstawicieli NFOŚiGW, ale mam rzecz, która może być bardzo istotna, bo pan przewodniczący pytał o konkretne środki, jakie przeznaczymy na kwestie związane z poprawą jakości powietrza – powiem, że w latach 2016-2023 jest 16 programów priorytetowych na kwotę 1,4 mld zł, 17 programów priorytetowych – nowe nabory – 6,2 mld zł, środki z wojewódzkich funduszy 3,8 mld zł, środki nowych programów 3,9 mld zł, 9 działań i poddziałań POIiŚ 2014-2020 – 6,4 mld zł, środki pozostałe to około 0,6 mld zł. Łącznie to 25 mld zł, z tego środki własne funduszu to 18 mld zł, środki zagraniczne – 7 mld zł. Finansowanie tych działań już wymieniłem.

Samorządy też mają wiele możliwości pozyskania środków. Mogą korzystać ze środków wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Również indywidualni właściciele lub współwłaściciele budynków mieszkalnych nie są pomijani przez NFOŚiGW w podziale środków. W województwie śląskim specjalnie został przygotowany program finansowy SMOG STOP.

SMOG STOP jest to dofinansowanie zadań realizowanych przez mieszkańców województwa śląskiego na rzecz ograniczenia niskiej emisji. Program ten został uruchomiony w maju 2017 r. przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. W ramach tego programu o dofinansowanie wymiany źródła ciepła mogły ubiegać się osoby fizyczne będące właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnych budynków mieszkalnych.

NFOŚiGW dofinansowuje duże inwestycje, w tym systemy i sieci ciepłownicze, a także kogeneracje oraz ciepłownie geotermalne. Modernizacje czy inwestycje w mniejszej skali są wspierane przez wojewódzkie fundusze oraz realizowane w ramach regionalnych programów operacyjnych. Na wniosek ministra środowiska, jednostka realizująca projekt doradztwa energetycznego w NFOŚiGW – jest to ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej z odnawialnych źródeł energii – podjęła współpracę z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej mającą na celu przygotowanie programu informacyjno-szkoleniowego dla pracowników miejskich ośrodków pomocy społecznej z zakresu efektywnego wykorzystania energii oraz możliwego pozyskania środków na wymianę nieefektywnych, zagrażających środowisku źródeł spalania.

Dodatkowo NFOŚiGW podjął pracę mającą na celu przygotowanie kompleksowego programu „Krajowy Pakiet Czyste Powietrze". Program ten aktualnie uzyskał akceptację wszystkich wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Będzie dotyczył działań z zakresu likwidacji niskiej emisji, efektywności energetycznej, wzrostu energii pochodzącej z odnawialnych źródeł energii, a także wsparcia bezemisyjnego transportu. Planuje się, że program będzie realizowany w latach 2018-2023. Budżet programu to 25 mld zł. Już o tym mówiłem.

Ponieważ za nieodpowiedni stan jakości powietrza w Polsce odpowiada przede wszystkim spalanie w domowych urządzeniach grzewczych paliw słabej jakości oraz –

co szczególnie boli mnie z uwagi na mój wcześniejszy zakres odpowiedzialności – spalanie odpadów, elementów meblościanek, butelek plastykowych, tego wszystkiego, co dało się wrzucić do pieca, niestety, Ministerstwo Środowiska prowadzi także działanie edukacyjne w takim celu, aby te działania realizować.

W 2017 r. został opracowany poradnik „Czyste ciepło w moim domu z paliw stałych". Mam te materiały dla państwa. Są wersje większa i mniejsza, które to opisują. Można to pobrać. Ja oczywiście jestem zwolennikiem wersji elektronicznej, ale jest też wersja papierowa. Dokumenty te zawierają praktyczne porady dla użytkowników domowych urządzeń grzewczych, jak również informacje dotyczące pozyskiwania środków finansowych na wymianę starych, wysokoemisyjnych pieców na urządzenia przyjazne środowisku. Jeżeli państwo są nimi zainteresowani, będzie można je tutaj uzyskać. Informuję, że kampanię edukacyjną w tym obszarze, w 2017 r., prowadził nadzorowany przez ministra środowiska Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy. Z kolei, główny inspektor ochrony środowiska prowadzi działania edukacyjne poprzez portal jakości powietrza www.powietrze.gios.gov.pl oraz aplikację mobilną „Jakość powietrza w Polsce".

Przechodząc do zagadnienia monitorowania jakości powietrza, należy podkreślić, że za to zadanie odpowiada główny inspektor ochrony środowiska oraz wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska, zgodnie z aktualnym programem Państwowego Monitoringu Ochrony Środowiska na lata 2016-2020. To zadanie jest realizowane na bieżąco i polega na rozwoju sieci pomiarowych. W ramach projektu, na potrzeby monitoringu jakości powietrza GIOŚ zaplanował zakup 426 sztuk urządzeń, w tym 20 sztuk stacji mobilnych, które będą monitorować przede wszystkim stan powietrza na obszarze gmin o statusie uzdrowisk w cyklach rocznych.

Informuję, że w resorcie środowiska zakończyły się prace nad zmianą ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska. W ramach ustawy wprowadzono dodatkowo kompleksowe zmiany systemowe monitoringu jakości powietrza w zakresie modelowania matematycznego, transportu i przemian substancji w powietrzu na poziomie krajowym. Dodatkowo należy podkreślić, że w Ministerstwie Środowiska została wykonana ekspertyza stanowiąca podstawę do wprowadzenia zmian prawnych w zakresie możliwości ustanowienia stref ograniczonej emisji transportowej.

Szanowni państwo, istotnym czynnikiem, który wynika z emisji transportowej, jest dwutlenek azotu. Emisja z transportu drogowego stanowi główne źródło przekroczeń dopuszczalnego poziomu, dlatego też przeprowadzona analiza wskazuje na możliwość uzyskania właściwego efektu ekologicznego w tym zakresie. Dlatego funkcjonowanie stref ograniczonego transportu w Polsce, z punktu widzenia osiągnięcia celów środowiskowych dla pyłu PM10, PM2,5, można zaklasyfikować jako działanie wspomagające.

Dodatkowe działania na rzecz poprawy jakości powietrza uwzględnione zostały również w innych dokumentach strategicznych. Ministerstwo Środowiska zaproponowało wprowadzenie do kluczowej dla rozwoju Polski „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju" karty projektu „Czyste powietrze". Problematyka jakości powietrza została dodatkowo wprowadzona do dokumentu Krajowy Program Reform. Wyrażamy nadzieję, że już obecnie prowadzone, jak również planowane do realizowania szeroko zakrojone działania na poziomie krajowym, wynikające zarówno z Krajowego Programu Ochrony Powietrza, jak i rekomendacji dla Rady Ministrów programu „Czyste powietrze", wprowadzą odpowiednie narzędzia prawo-techniczne i organizacyjne do wykorzystania przez administrację samorządu terytorialnego i administrację rządową w celu realizacji skutecznych działań wynikających z przyjmowanych na każdym poziomie – wojewódzkim i lokalnych – dokumentów działań na rzecz poprawy jakości powietrza.

Z punktu widzenia pilnej potrzeby poprawy stanu powietrza w Polsce, szczególnie na obszarach przekroczeń norm jakości powietrza, najbardziej uzasadnione wydaje się podłączanie do sieci ciepłowniczych indywidualnych odbiorców wykorzystujących obecnie do celów grzewczych paliwa stałe oraz stworzenie takich mechanizmów techniczno-prawno-finansowych, które pozwolą na rozwój i modernizację sieci ciepłowniczych. Dodatkowo, zagadnienie dotyczące budowy i planowania rozbudowy sieci gazowniczej wysoko, średnio i niskociśnieniowej w Polsce, z uwzględnieniem gmin wiejskich i małych

miast, będzie przedmiotem obrad sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa jeszcze w połowie tego roku. Jednocześnie powinny być promowane działania polegające na wymianie starych urządzeń grzewczych na niskoemisyjne urządzenia grzewcze małej mocy na paliwa stałe.

To jest mniej więcej to, co wynika z naszej pracy i planów na przyszłość. Myślę, że to może też rodzić kolejne pytania, na które do odpowiedzi jesteśmy gotowi.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Jeszcze tylko jedna rzecz, bo gdzieś mi to umknęło. Proszę podać nam przyczyny i kryteria podziału środków rządowych na rzecz walki ze smogiem dla poszczególnych miast. I proszę odpowiedzieć na pytanie, dlaczego niektóre miasta kwalifikują się do projektu, a inne nie. Dlaczego takie miasta, jak Dąbrowa, Będzin, Rybnik, Katowice, Sosnowiec zostały wykluczone z programu, i dlaczego miasta powyżej 100 tys., mieszkańców nie otrzymały rządowych pieniędzy na walkę ze smogiem? Proszę jeszcze precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie i przystąpimy do dyskusji.

**Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Mazurek:**

Naturalnie, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o precyzyjną odpowiedź, Ministerstwo Środowiska nie ustala kryteriów i takich kryteriów nie określało. Jeśli odnosi się pan do tego materiału, który został zaprezentowany przez ówczesnego ministra Woźnego na konferencji z panem premierem, to tam jest mowa o programie pilotażowym, który nie zakłada wykluczenia. Każdy pilotaż jest ograniczony do pewnej liczby miast. Nie jest więc tak, że jakiekolwiek miasto w Polsce miałoby być wykluczone z całego projektu poprawy jakości powietrza w Polsce z tego względu, że wnioski o środki NFOŚiGW na poprawę jakości powietrza będą rozpatrywane według kolejności zgłoszenia, na podstawie kryteriów, które w NFOŚiGW zawsze są, czyli efektywności finansowej i efektywności ekologicznej. Zatem, na pewno te działania, które będą wynikać z tego pilotażu, o którym mówił pan minister Woźny, to będą dodatkowe doświadczenia, ale też na pewno ten program szeroko związany z poprawą jakości powietrza, gdzie mówimy o takich działaniach, jak wymiana kotłów, ale też poprawa jakości ruchu miejskiego, czyli wymiana autobusów…

Proszę państwa, wiele miast w Polsce, czy w tym regionie, będzie korzystać z takich środków na autobusy elektryczne, na autobusy na gaz. Jutro odbywa się w Warszawie kongres paliw alternatywnych, czy takich paliw do środków transportu publicznego. Trudno jest mi odnosić się do zadań spoza zakresu kompetencji ministra środowiska, ale na pewno w ramach tego projektu i w związku z tym, że jest to skoordynowane działanie na poziomie rządu, nie ma mowy o wykluczeniu jakichkolwiek miast. I jeśli chodzi o to, co dotyczy programu pilotażowego, to program pilotażowy zawsze jest ograniczony, ale odnośnie do tego, co jest w kompetencji nadzorowanego przez ministra środowiska NFOŚiGW, nie mamy tego typu… Powietrze musimy poprawiać w całej Polsce, ponieważ – jak wiemy – powietrze nie ma granic. I tak naprawdę, jeśli poprawimy powietrze w chyba najbardziej znanym Krakowie, to musimy pamiętać, że okoliczne wsie też emitują zanieczyszczenia. Zatem, te projekty związane z poprawą jakości powietrza zawsze idą szerzej niż tylko kryterium wielkości miast.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie ministrze – jeszcze minister zdrowia – wrócę do pytań. Jakie środki zagwarantowano w budżecie Ministra Zdrowia na walkę ze smogiem i ile razy minister zdrowia występował do ministra finansów w celu przesunięcia środków budżetowych na walkę ze smogiem. Ile razy i kiedy minister zdrowia zwracał się do Rady Ministrów o zabezpieczenie środków finansowych na walkę ze smogiem i ile razy, i jakie środki finansowe zabezpieczył minister zdrowia we współpracy z ministrem środowiska na walkę ze smogiem? Gdyby pan minister był łaskaw odpowiedzieć.

**Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew Król:**

Minister zdrowia od kwietnia ubiegłego roku – mówiłem o tworzeniu programu przyjętego przez Radę Ministrów „Czyste powietrze" – ma określone miejsce w tym systemie. Czyli, te wszystkie środki, które tutaj przedstawiał pan minister środowiska,

są przygotowane w ramach tego programu przez całość rządu. My jako Ministerstwo Zdrowia, w ramach tego „Czystego powietrza", mamy zadanie edukacyjno-informacyjne. Na to zadanie przeznaczyliśmy na najbliższe dwa lata 3 mln zł.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję. Szanowni państwo, już oddaję głos samorządowcom. Jest tylko prośba organizacyjna. Zgłasza się pani poseł Lenartowicz. Wiem, że musi pani wyjechać z Sosnowca. Jest to sytuacja wyjątkowa, więc oddaję pani głos. Narzucam też dyscyplinę czasową dyskusji, żeby nie było tak, że ktoś będzie mówić 15-20 minut. Pani poseł, do trzech minut. Zapraszam na mównicę.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:**

Szanowni państwo, ja krótko powiem na temat propozycji ustawowej złożonej do laski marszałkowskiej, którą pan marszałek skierował do pierwszego czytania na plenarnym posiedzeniu, ale, niestety, jeszcze nie doczekała się procedowania. Chcę więc tu zaproponować te rozwiązania, także z apelem o wsparcie i przyspieszenie prac nad tym projektem. Dlaczego? Dlatego, że wszystkie konkrety i dokumenty, także te, które były przez panów ministrów wymienione i jedyne jak do tej pory, powstały do 2015 r. Także Krajowy Program Ochrony Powietrza, na który pan minister Mazurek się powołuje i którego pokłosiem są także edukacyjne działania ze strony Ministerstwa Zdrowia, powstał w 2015 r. we wrześniu, był efektem wcześniejszego wezwania Trybunału Sprawiedliwości w postaci uzasadnionych wątpliwości do przedłożenia tych działań. Brak kontynuacji tych działań z Krajowego Programu Ochrony Powietrza stał się przyczyną tego, że orzeczenie trybunału jest dla Polski negatywne. Program jest – zresztą, Ministerstwo Środowiska powoływało się w trybunale na ten program – ale nie było dalszego ciągu, a nawet przeciwnie, częściowo zabrano środki na finansowanie tego programu.

W związku z tym, że od tamtego czasu tak naprawdę nie powstał żaden program i żaden dokument, muszę powiedzieć, że „Czyste powietrze", który ogłosiła pani premier w styczniu 2017 r. to nie jest program. To jest 14 rekomendacji – mieszczą się one na jednej stronie maszynopisu – z których jedna została zrealizowana, czyli projekt rozporządzenia dotyczący jakości kotłów. To są rekomendacje do dalszych prac dla wszystkich ministrów. Jedyną konkretną rzeczą, która została po Krajowym Programie Ochrony Powietrza jest właśnie Komitent Sterujący, który na razie zastanawia się, planuje i się rozszerza. Nie mamy żadnych propozycji.

Do tego projektu STOP SMOG, o którym mówimy i odnośnie do zakresu którego oburzają się samorządowcy, czyli ten tzw. program pilotażowy, trudno się odnieść. Ja współczuję panu ministrowi Mazurkowi, bo to nie jest program. To jest w zasadzie zapis konferencji prasowej. Nie ma żadnego dokumentu ani ministerialnego, ani rządowego, ani tym bardziej NFOŚiGW, bo ten program pierwotnie miał być finansowany z premii termomodernizacyjnej, na którą w tym roku zaplanowano mniej niż w latach poprzednich, bo tylko 180 mln zł.

Jednak, w związku z tym, że pracować trzeba, trzeba kontynuować pewne dzieła, zaproponowaliśmy projekt ustawy pod roboczą nazwą „o czystym powietrzu", który reguluje te wszystkie kwestie i potrzeby. Bo to, że mamy najgorszą w Europie jakość powietrza, Polacy już wiedzą. Nie trzeba ich dodatkowo edukować w tym zakresie. Media to zrobiły bez pieniędzy ministerstw, a także NGO-sy i alarmy smogowe. O tym, że smog bierze się z 5 mln domków jednorodzinnych, z których 4,5 mln są źle ocieplone i ogrzewane, też już wiemy. Wiemy też, że trzeba zacząć od termomodernizacji. To, że Polacy palą złym paliwem wynika nie z tego, że są niewyedukowani albo, że im się nie chce, albo, że robią sobie na złość, tylko z tego, że obawiają się kosztów paliwa spalanego w nieogrzewanych budynkach. Wiemy także to, że skala przyspieszonych zgonów z tego tytułu przybrała taki rozmiar, że zagraża bezpieczeństwu zdrowotnemu Polaków. A za bezpieczeństwo odpowiedzialne jest państwo. Projekt ustawy wynika z tego, aby ta kwestia nie podlegała jakimś koniunkturom politycznym, tylko była ponadpartyjną inicjatywą legislacyjną, bo tylko taka jest pod pełnym nadzorem społecznym, w pełni przejrzysta.

Co proponujemy w tej ustawie? Ta ustawa zakłada – trochę wzorem nakładów na obronność, ale nie tylko ze środków budżetu – 0,5% PKB – to jest obecnie niecałe 10 mld zł ze środków publicznych – z przeznaczeniem na ten cel, m.in. na realizację Krajowego Programu, o którym panowie ministrowie mówią, że jest świetny, który przygotowaliśmy i należy go tylko realizować. Do tego będzie dołączony plan finansowy.

Znacząca część środków na ten cel już jest wydatkowana, tylko w sposób mało skoordynowany. My proponujemy, żeby zostały zasilone jeszcze środkami z handlu emisjami, które trafiają do polskiego budżetu, a po unijnej reformie klimatycznej będą dużo większe.

Wprowadzimy mechanizmy, które via gminy będą finansować ocieplenie i wymianę źródeł ciepła w poszczególnych…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Pani poseł, na sekundę przeproszę…

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:**

Już ostatnie zdanie…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Już ostatnie zdanie, bo czas dobiega końca. A teraz oficjalnie zwracam pani uwagę, żeby nie pokrzykiwać w czasie posiedzenia Komisji Zdrowia. Proszę zabierać głos do mikrofonu. Bardzo proszę, pani poseł… Pani poseł Krynicka, po raz drugi zwracam pani uwagę. Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:**

Proponujemy finansowanie termomodernizacji źle ogrzewanych budynków, wymianę źródła, sieci ciepłownicze, ale także wsparcie dla rodzin ubogich energetycznie na wyższe koszty ogrzewania i pokrycie różnicy w kosztach droższego, ekologicznego paliwa. Tymi środkami powinny zarządzać gminy na podstawie gminnych planów zaopatrzenia w ciepło, które powinny stać się prawem miejscowym i będą stanowić podstawę prawną do ubiegania się o środki publiczne na to wsparcie z Krajowego Programu…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo…

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:**

Zachęcamy do współpracy. Prosimy marszałka, żeby w trybie pilnym wniósł do programu pierwsze czytanie, żebyśmy wszyscy wspólnie…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Bardzo dziękuję…

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO) – spoza składu Komisji:**

…niezależnie od opcji mogli nad nim pracować. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Oddaję głos samorządowcom. Bardzo proszę o zabieranie głosu… Posłowie też będą zabierali. Przedstawiałem kolejność wystąpień i nie było protestów. Zapraszam samorządowców, z prośbą o przedstawienie się nam, bo pewnie nie wszyscy się znamy. Zapraszamy tutaj. Postarajmy się zmieścić z wystąpieniem w dwóch-trzech minutach.

Bardzo proszę, panie prezydencie. Prezydent miasta Sosnowiec, dokładnie tego miasta, panie ministrze środowiska, które w tym projekcie się nie znalazło.

**Prezydent miasta Sosnowiec Arkadiusz Chęciński:**

Dzień dobry. Witam bardzo serdecznie. Arkadiusz Chęciński, prezydent miasta Sosnowiec. Postaram się zmieścić w dwóch-trzech minutach, bo wiele już tu zostało powiedziane.

Szanowni państwo, panie ministrze, panie przewodniczący, państwo parlamentarzyści i szanowni koledzy samorządowcy, powiem tak. Większość tych pieniędzy, o których tu słyszymy, jest już pewnie przez samorządowców wydana. Są to pewnie pieniądze, które zostały zaprogramowane na lata 2014-2020 i z których cały czas korzystamy.

Chciałbym bardzo szybko, panie przewodniczący, w kilku zdaniach powiedzieć i pokazać, co robi się w Sosnowcu, żeby walczyć ze smogiem i jak można walczyć ze smogiem,

bo te rzeczy, które są tutaj zapisane, faktycznie powielają się w wielu miastach województwa śląskiego i pewnie nie tylko.

Edukacja i informowanie – było już mówione o edukacji i tych 3 mln zł. Ja tylko w drodze dobrego samopoczucia. Tutaj jest ulotka, która jest dostarczana – zasięg 2 tys. osób, 325 zł. Mówi, co miasto daje mieszkańcom, żeby wymienić piece. Mówi, jakie są zagrożenia, kiedy pali się czymś niedobrym. I jest też informacja, gdzie należy się zgłaszać, żeby poinformować o czymś złym spalanym w naszym mieście – do straży miejskiej czy w inne miejsce. Jeszcze raz podkreślam – zasięg 2 tys. mieszkańców, 325 zł netto.

Inne działania. Edukacja i informowanie, to: obowiązkowa informacja w naszych miastach o jakości powietrza w placówkach edukacyjnych i instytucjach samorządowych; zakup oczyszczaczy powietrza na potrzeby żłobków miejskich; informacja o jakości powietrza na tablicach informacyjnych; gazetka GOP; działania edukacyjne straży miejskiej; projekt Clear City robiony z partnerami z Wielkiej Brytanii, Portugalii, Włoch i Holandii; współpraca z Zagłębiowskim Alarmem Smogowym. W obszarze komunikacji: przedsiębiorstwo komunikacji miejskiej wymieniło 81 autobusów, w tym 3 autobusy elektryczne i hybrydowe, pierwsze, jakie pojawiły się w Sosnowcu; darmowa komunikacja w okresie smogu; buspasy i centra przesiadkowe; budowa nowych linii tramwajowych i przebudowa istniejących torowisk; elektromobilność – podpisaliśmy umowę razem z Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolią na zakup, jeśli dobrze pamiętam, 300 autobusów elektrycznych; ścieżki rowerowe; wypożyczalnie rowerów; indywidualny zakres dopłaty do pieców; kontrole straży miejskiej; uciepłownienie dzielnic – dzisiaj kończymy 22 budynki w jednej dzielnicy i zaczynamy 16 budynków w kolejnej; gazyfikacja terenów, w ramach których prowadzona jest modernizacja; uciepłownienie przez Tauron; filtry kominowe; wymiana oświetlenia ulicznego na ekologiczne; termomodernizacja.

Szanowni państwo, to są działania, na które samorządy wydają rocznie po kilkaset milionów złotych – te największe, bo mniejsze nie są w stanie tego zrobić. Nie jesteśmy w stanie dołożyć do tego nic więcej bez pomocy, wsparcia administracji rządowej, bo miasta dzisiaj wydają po kilka milionów złotych na dopłaty dla mieszkańców. Myślę więc, że to właśnie samorządy są tym, kto najbardziej wspomaga indywidualnego mieszkańca naszego państwa, żeby wymieniał zasilanie swojego domu na jak najbardziej ekologiczne, bo właśnie my prowadzimy tę edukację. Mieszkańcy to rozumieją. Myślę, że to jest główne działanie. Jednak, tak jak powiedziałem, te miliony, które wydajemy, są poza zasięgiem innych miast. Poza tym wydajemy na te działania – tak, jak powiedziałem – po kilkaset milionów na walkę z niską emisją.

Szanowni państwo, wiele słyszałem na tej sali, zwłaszcza o szkleniach dla 30 lekarzy, 20 nauczycieli. Możemy w taki sposób walczyć ze smogiem, myślę jednak, że umrzemy bardziej wyedukowani, ale nie zdrowsi.

Szanowni państwo, panie przewodniczący, jako samorządowcy mamy prośbę do państwa o szybkie działanie i o działalność ustawową, o której zresztą mówimy. Dopominam się o to na posiedzeniach komisji, ostatnio, razem z panem prezydentem Kuczerą i z kolegami ze Śląska i Zagłębia, na spotkaniu w Senacie. Dlaczego, na przykład, nie można wprowadzić nakazu podłączania budynków, które znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie co., czy gazu? Oczywiście, powinny być dopłaty dla tych ludzi, ale to powinien być obligatoryjny obowiązek. Dzisiaj w Sosnowcu na głównej ulicy miasta jest prowadzona inwestycja, że podłącza się centralne ogrzewanie i prawdopodobnie 10 właścicieli budynków z 40 – takie mamy na dzisiaj informacje – chce się podłączyć. Wynika to pewnie z ekonomii, ale i może z braku świadomości, w co nie wierzę. Musi być – jak w przypadku kanalizacji – ustawowy przymus – przepraszam za słowo – oczywiście współfinansowany przez budżet państwa, aby tych ludzi było stać na to, żeby to zrobić.

Druga rzecz – zmiany w prawodawstwie dotyczące straży miejskiej. Dzisiaj strażnicy miejscy mają związane ręce w działaniach. Mówi się wiele o dronach. Szanowni państwo, dron to jest tylko nos strażnika miejskiego, bo na podstawie danych, jakie ma dron, nie można wręczyć mandatu. I tak trzeba wejść do mieszkania, sprawdzić, dać gdzieś próbkę i dopiero wtedy można ukarać osobę, która spala coś nielegalnego. Kolejna rzecz, to zmiana tego systemu straży miejskiej – wzmocnienie straży miejskich.

I ostatnia, chyba najprostsza rzecz – może dla mnie, chłopaka z Sosnowca. Szanowni państwo, na Słowacji i w Czechach praktycznie wyeliminowano smog. Kiedyś, kiedy tam się jechało, nie dało się oddychać. Czy pamiętają państwo zniszczone drzewa w Szklarskiej Porębie? To Czesi i Słowacy – wtedy była jeszcze Czechosłowacja.

Panie przewodniczący, może warto zastanowić się nad tym, bo gdy weźmiemy rachunek za prąd i zobaczymy, ile jest tam pozycji, to trzeba mieć skończone wyższe studia, żeby wiedzieć, za co płacimy, co składa się na tę globalną, ostatnią sumę. Może warto pomyśleć nad obniżeniem kosztów energii elektrycznej i gazu dla osób, które tym gazem i tą energią opalają. Ewentualnie można by też się zastawić nad zwolnieniem od podatku osób, które termomodernizują lub wymieniają piece w swoich domach. Byłaby to jakaś zachęta ekonomiczna… Panie przewodniczący, z tego, co wiem, na 33, chyba 11, jeśli dobrze pamiętam, bo wszystkie miasta powyżej 100 tys. mieszkańców zostały wyłączone z tego projektu. I to nie jest tak, że jest pilotaż. Przecież dzisiaj, panie ministrze, wszyscy wiemy, co trzeba zrobić, bo przecież panowie to mówią. Pan minister mówił, co powoduje smog. Drugi pan minister mówił, co trzeba zrobić. A nagle słyszymy, że w jednym z miast, niewiadomo dlaczego wybranym – gratuluję burmistrzowi, bo chyba tam jest burmistrz, że akurat to miasto zostało wybrane – robi się pilotaż czegoś, co wszyscy wiemy. Dzisiaj wszyscy wiemy, co trzeba zrobić, żeby ze smogiem walczyć. Dzisiaj trzeba wydawać pieniądze nie na komitety monitorujące… To jest konkret, pani poseł. Gdybym ja nie wiedział, co zrobić, pani poseł, to powołałbym komitet monitorujący albo zespół, po to… Nie musiałbym być marszałkiem…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie prezydencie, proszę nie wchodzić w dyskusję z osobami z sali.

**Prezydent miasta Sosnowiec Arkadiusz Chęciński:**

Przepraszam. Na posiedzeniach komisji i sesjach w mieście takie rzeczy się nie zdarzają. Można mówić i nikt nie przeszkadza.

Chciałbym powiedzieć, panie przewodniczący, że duże miasta, takie jak Sosnowiec, nie dostały nic. Takie miasta jak Katowice, Rybnik nie dostały nic. Nie dostaliśmy nic. Dostaliśmy zapewnienie, że w kwietniu spotka się z nami minister, który dzisiaj nie jest ministrem.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa samorządowców chce zabrać głos? Proszę bardzo. Proszę się przedstawić. I 3 minuty. Proszę najpierw się przedstawić.

**Burmistrz Wadowic Mateusz Klinowski:**

Szanowni państwo, panie i panowie posłowie, Mateusz Klinowski, burmistrz Wadowic, miasta również znajdującego się na tej sławetnej liście. Najpierw na ręce pana przewodniczącego złożę list, który przekazaliśmy jakiś czas temu panu marszałkowi Senatu – prosił nas o to, żebyśmy się ustosunkowali do jego propozycji współpracy między samorządem terytorialnym a organami państwa w walce ze smogiem. Tam wyłożyliśmy kawę na ławę, to, co powinno być zrobione.

Bardzo dziękuję prezydentowi Sosnowca za zaproszenie na to spotkanie. Jak państwo słyszeli, my, samorządowcy, doskonale wiemy, co ma być zrobione. Potrzebujemy tylko wsparcia rządu. I to właśnie brak wsparcia rządu, a tym samym parlamentu, jest dzisiaj główną przeszkodą w walce ze smogiem w Polsce.

Gdybyśmy opowiadali naszym mieszkańcom takie ogólniki, jakie tutaj opowiadali nam panowie ministrowie – z całym szacunkiem osobistym dla państwa – to ci mieszkańcy po prostu by nas rozszarpali. Nie bylibyśmy na drugi dzień burmistrzami, bo ludzie nie chcą słuchać „kocopołów" w sytuacji, kiedy muszą na co dzień wdychać toksyczne powietrze.

Szanowni państwo, Wadowice, jak wiecie, są znane w całej Europie i na całym świecie. Odwiedzają nas setki tysięcy turystów. Co mamy do zaoferowania tym turystom jako miasto? Kosmiczne stężenia benzoalfapirenu – silnie rakotwórczej substancji, dymiące piece, dymiące kominy, powietrze, którym nie da się oddychać.

Pierwszego dnia, kiedy zamontowałem stację pomiaru jakości powietrza na rynku w Wadowicach – to był zresztą 23 stycznia 2017 r. – pomiar pokazał, że stężenie pyłu

PM10 na naszym rynku, czyli w miejscu, które odwiedzają wszyscy pielgrzymi, wynosi 1250% normy dobowej. Ta sytuacja w takich miastach jak: Wadowice, Rybnik, Kalwaria Zebrzydowska, Andrychów, w miastach Śląska i Małopolski jest dramatyczna. Ile jeszcze miesięcy, lat mieszkańcy Polski będą mamieni tym, że coś ze smogiem się robi? My jako samorządowcy mamy zupełnie inną perspektywę działań antysmogowych rządu.

Zostałem burmistrzem w 2015 r. Rozpoczęliśmy bardzo szeroki program uświadamiania mieszkańców, jak niebezpieczne jest to zjawisko. Tak samo, jak mówił tutaj prezydent Sosnowca, wysyłaliśmy ulotki do domów. Napisaliśmy dokładnie, co chcemy zrobić, jak niebezpieczny jest smog i poprosiliśmy, żeby nie palili odpadami. Wysyłałem w końcu kontrole straży miejskiej do domów mieszkańców, żeby ich dodatkowo zmotywować mandatami. Osiągnęliśmy bardzo dobry efekt i spodziewaliśmy się, że w sezonie grzewczym 2015 przystąpimy do bardzo dużej wymiany – planowaliśmy likwidację 600 kotłów węglowych i zastąpienie ich kotłami gazowymi. W skali miasta, gdzie mamy 5 tys. kotłów, była to ze strony rządu bardzo duża pomoc, z której mogliśmy korzystać. Niestety, w międzyczasie zmienił się rząd, zmienił się premier i pierwszą decyzją pani Beaty Szydło była likwidacja najważniejszego programu walki ze smogiem w takich miastach jak Wadowice, programu KAWKA. Ten program oferował 90-procentowe dopłaty na likwidowanie kotłów węglowych i zastąpienie ich kotłami gazowymi. Ponieważ mieliśmy już złożony wniosek na dotację 2,3 mln zł, nie został on rozpatrzony. Program został zlikwidowany, a wszyscy eksperci z tego programu rozgonieni.

Dzisiaj rząd proponuje nam pilotażowy program termomodernizacji. Przypominam, że taki program już istniał za poprzedniego rządu. Nazywał się RYŚ. Również został natychmiast zlikwidowany przez panią Beatę Szydło i rząd Prawa i Sprawiedliwości…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Bardzo dziękuję…

**Burmistrz Wadowic Mateusz Klinowski:**

Co więcej – chciałbym jeszcze dodać dwa kolejne fakty, jeśli mogę – obcięto również dotacje z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Tak więc, dzisiaj gmina musi dopłacać 20% mieszkańcom, żeby te dotacje – nie 90%, a 50% – mogły być w ogóle wykorzystywane. Cofnięto też nam dotacje na program LIFE – najważniejszy w Małopolsce program walki ze smogiem. Musieliśmy z kasy gminy wykładać pieniądze, żeby nie przepadła nam dotacja unijna. Tak, niestety, wygląda walka tego rządu z zanieczyszczeniem powietrza z punktu widzenia samorządowca.

Jeżeli dzisiaj słyszę, że jest rewelacyjny postęp, bo mamy rozporządzenie w sprawie jakości kotłów, to przypomnę, że rocznie wymieniamy w Małopolsce ok. 3 tys. kotłów. Tak przynajmniej było w roku 2014. Instalowanych jest 13 tys. kotłów bezklasowych, czyli siła smogu cały czas rośnie. Rośnie liczba emitentów zanieczyszczeń. A rośnie dlatego, że to rozporządzenie przez wiele lat nie było wprowadzane. Oczywiście, nie jest to tylko zasługą tego rządu, ale również ten rząd, chwaląc się tym rozporządzeniem, po cichu mówi, że będzie to dopiero od 1 lipca tego roku. W międzyczasie, przez kolejne miesiące mieszkańcy kupowali bezklasowe kotły, których, tak naprawdę, w Małopolsce nie można już używać, ale dalej można je było sprzedawać i kupować.

I ostatnia rzecz. Proszę przeczytać, co myślą eksperci z Krakowskiego Alarmu Smogowego na temat rozporządzenia dotyczącego jakości paliw. Andrzej Guła, którego zacytuję, w artykule, w „Gazecie Prawnej" wyraźnie powiedział, że jest to rozporządzenie, które należy do najgorszych kroków obecnego rządu. Nie dość, że nic nie zmienia, to jeszcze może pogrzebać sprawę jakości węgla na lata. Zatem rozmawiajmy, ale o faktach. Tak wyglądają te fakty z punktu widzenia nas, samorządowców. A tym, z czym najbardziej muszę się borykać, jest ciągła rządowa propaganda na temat tego, jakoby węgiel mógł być ekologicznie spalany na terenie naszych samorządów.

Musimy jak najszybciej obniżyć ceny gazu, żeby stał się alternatywnym paliwem dostępnym dla mieszkańca i jak najszybciej przestawić naszą gospodarkę na tory bezwęglowe, a przede wszystkim, jak najszybciej zaniechać spalania węgla w indywidualnych instalacjach grzewczych. To powinno być strategicznym celem Polski, bo leży to w interesie nas wszystkich. Jeżeli słyszę z telewizora pana ministra zdrowia, który

mówi, że smog jest zjawiskiem tylko teoretycznym, a starosta wadowicki, również z PiS-u, przekonuje na antenie Telewizji Polskiej, że smog pochodzi z klocków hamulcowych, które się ścierają i są to po prostu skruszone klocki hamulcowe, to w jakiej sytuacji stawia to nas, samorządowców i jak możemy przemówić do świadomości mieszkańca, skoro takie słowa wypowiadają politycy w telewizji.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z samorządowców chce jeszcze zabrać głos? Jeśli nie, to przystępujemy do debaty posłów. Pierwsza zapisała się do głosu pani Małecka-Libera. Bardzo proszę.

**Poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo. Bardzo się cieszę, że jesteśmy na takim terenie, gdzie, jak wiadomo, mamy skażenie środowiska od wielu lat, a także problem z czystym powietrzem. Natomiast, nie zgadzam się ze zdaniem pana ministra, który powiedział, że ten teren jest na tyle skażony od wielu lat, że w tej chwili nadinterpretowujemy to, co dzieje się z powietrzem. Nie, panie ministrze. My po prostu mamy większą świadomość i domagamy się tego, co nam wszystkim, tutejszym mieszkańcom się należy.

My diagnozę na tym terenie, i myślę, że we wszystkich miastach, które borykają się ze smogiem, już postawiliśmy. My wiemy o tym, że działania muszą być zintegrowane i że lokalne samorządy same tych problemów nie rozwiążą, co zresztą samorządowcy przed chwilą powiedzieli. Jest potrzeba wspólnych działań, a przede wszystkim systemowych rozwiązań ze strony rządu. Pojawiła się pewnego rodzaju jaskółka pod postacią ministra, który miał się zajmować smogiem, ale niestety, bardzo szybko przestał być tym ministrem. A to, jak bardzo potrzeba zintegrowanych działań, również między ministrami, wykazał pan minister środowiska, który tutaj przed chwilą powiedział, że on nie wie, co się dzieje w innych ministerstwach, że nie może odpowiedzieć na pytania za inne ministerstwa i odpowiada tylko za siebie. A szkoda, dlatego, że te wszystkie działania powinny być działaniami rządowymi.

Teraz kwestia zdrowia, bo mamy posiedzenie Komisji Zdrowia i wreszcie smog kojarzy się także ze zdrowiem. Panie ministrze, ja zadam trzy konkretne pytania, ponieważ wystosowałam kilka interpelacji w kwestii smogu zarówno do ministra zdrowia, jak i ministra środowiska. Na niektóre z tych interpelacji dotąd nie otrzymałam odpowiedzi, a na kilka otrzymałam, ale chciałabym dopytać o konkrety.

Po pierwsze, panie ministrze, edukacja. Mówimy od wielu lat, że jest potrzeba podnoszenia świadomości i poziomu edukacji zdrowotnej. Proszę w takim razie powiedzieć – to jest cytat z interpelacji i pana odpowiedzi – jak ja mam zrozumieć działania ministra zdrowia w kwestii edukacji, jeżeli w odpowiedzi czytam, że na proponowane programy profilaktyczne odpowiedziało konkretnie – cytuję „80 lekarzy, 19 nauczycieli i 6 organizacji pozarządowych". Jak ma się 200 mln zł wydanych na program „Czyste powietrze" w zakresie profilaktyki prozdrowotnej do 2 mld zł wydanych na strzelnice? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy zgonów. Faktem jest, panie ministrze, że liczba zgonów utożsamianych m.in. z czynnikami zewnętrznymi to 48 tys. rocznie. Jednak nie w tym jest największy problem. Problem pojawił się w roku 2017, w styczniu, kiedy znacznie wzrosła liczba zgonów – prawie o 11 tys.

Największym problemem, jaki jest w ministerstwie, jest analiza epidemiologiczna. Tu mam konkretną odpowiedź, że niestety, minister zdrowia nie jest w stanie mi odpowiedzieć, z jakich przyczyn i że wszystkie dane są danymi ogólnopolskimi, bez analizy czynników. Nie znamy więc czynników zewnętrznych i jednostek chorobowych. Z tego wynika moje konkretne pytanie, panie ministrze. Co Ministerstwo Zdrowia zrobiło, żeby pogłębić badania epidemiologiczne? Przypominam, że jest taka możliwość, zgodnie z ustawą, że te badania mogą być poszerzone i prowadzone. W takim razie chciałabym wiedzieć, czy analiza zgonów i analiza czynników zewnętrznych to są te działania i kierunki, które państwo będą rozwijać, i w jaki sposób.

I na koniec muszę oczywiście odnieść się do sprawy pilotażu. Jesteśmy zbulwersowani – nie tylko miasta zagłębiowskie, ale wszystkie, które do tego pilotażu się nie dostały

– że podzielili nas państwo na miasta, które mają pilotaż i nie, bez żadnych jasnych kryteriów. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Bardzo dziękuję. Pan poseł Długi.

**Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15) – spoza składu Komisji:**

Dzień dobry. Ja chcę przypomnieć, że to jest posiedzenie Komisji Zdrowia, a my tutaj bardzo dużo mówimy o takich rzeczach, że mam czasem wrażenie, że jesteśmy na posiedzeniu komisji do spraw ochrony środowiska albo energii. Chciałbym więc wrócić do praktycznych tematów, którymi powinniśmy się zająć.

Moje pytanie jest takie. Jakie konkretnie programy – z naciskiem na konkretnie – przygotowano dla konkretnych, nazwanych miejsc, gdzie są problemy zdrowotne wywołane smogiem, czyli, jakie metody walki z efektami smogu planuje Ministerstwo Zdrowia? My oczywiście możemy długo mówić o tym, w jaki sposób zmniejszać smog, a najlepiej go zlikwidować, ale ofiary tego smogu są i będą jeszcze długo po tym, kiedy uda się nam skutecznie smog wyeliminować. Wobec tego, jest pytanie, w jaki sposób Ministerstwo Zdrowia chce skupić się na osobach, społecznościach – z reguły to będą konkretne gminy, które prawdopodobnie można wymienić nawet bez specjalnych badań. Jakie środki przeznaczy, jakie programy rozpocznie, jakie być może już rozpoczęło, które pozwolą na to, by osoby cierpiące z powodu wdychania smogu mogły poczuć się nieco bezpieczniej? Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo. Następna osoba – pan poseł Sośnierz. Proszę bardzo. Nie. Dziękuję.

Pan poseł Kamysz, proszę bardzo. Ja czytam według listy, którą mi tu zostawiono. Oddajesz głos. Dobrze. Proszę bardzo, pani poseł Dziuk.

**Poseł Barbara Dziuk (PiS):**

Pani przewodnicząca, panowie ministrowie, szanowni państwo, bardzo się cieszę, że jest dyskusja na temat smogu. Jest to temat, który nie rozpoczął się z poniedziałku na wtorek, tylko kilkadziesiąt lat temu, kiedy gospodarka była prowadzona w sposób grabieżczy. Muszę podkreślić znaczenie pracy ministra środowiska, bo bez poprawy i ochrony środowiska nasze zdrowie też się nie poprawi, o czym mówią statystyki.

Muszę państwu dać taki przykład – bo ja zawsze wolę dawać przykłady. Miasto Gliwice państwo znają. Tam zlikwidowano tramwaje. Wszyscy wiemy, że tramwaje są ekologiczne, a w Gliwicach tramwajów nie ma, niestety. I ogranicza się wszystkie linie tramwajowe dotyczące całej infrastruktury na Śląsku. Chciałabym to tu bardzo mocno podkreślić i zaapelować do opozycji i wszystkich posłów, aby zmotywować samorządowców do tego, by aplikowali o środki na rozbudowę infrastruktury ekologicznej, bo to też jest przeciwdziałanie smogowi. To pierwszy przykład.

Drugi przykład znalazłam na stronie internetowej, bo wiemy doskonale, że marszałek województwa śląskiego również prowadzi dofinansowanie w zakresie niskiej emisji – „Ochrona przed smogiem. Działania doraźne". Muszę powiedzieć, że ten link nie otwiera się. Nie wiem, czy jest błąd, czy strona jest w przebudowie, czy po prostu tego programu nie ma. To jest kwestia do wyjaśnienia, bo Marszałek Województwa Śląskiego ma bardzo duże kwoty, również ze środków unijnych, na to, aby dofinansować działania przeciwstawiające się smogowi. Tutaj chciałabym bardzo dużej współpracy – bo marszałek jest z Platformy Obywatelskiej – żeby skorelować te działania w celu poprawy jakości powietrza.

Szanowni państwo, jest wiele przykładów, które mogłabym tu mnożyć, ale nie o to chodzi. Ja tylko podałam dwa przykłady, które mówią o tym, że to nie rząd z ramienia Prawa i Sprawiedliwości jest winny temu, że smog się powiększa, że nie ma programów, bo programy są. Mówił o nich właśnie pan minister środowiska. A w związku z tym, że dzisiaj mamy posiedzenie Komisji Zdrowia, rozmowa o zdrowiu…

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Pani poseł, czas się kończy.

**Poseł Barbara Dziuk (PiS):**

Ja bym chciała mówić tak samo długo jak poprzednicy, bo też mówiłam o ograniczeniu czasu, pani przewodnicząca…

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Ja kontroluję czas…

**Poseł Barbara Dziuk (PiS):**

W związku z tym, tu trzeba działania połączyć. Kiedy byłam radną Sejmiku Województwa Śląskiego, złożyłam na ręce pana marszałka związany z tym program „Zdrowa gmina XXI wieku", który łączy zdrowie i ochronę środowiska. Lada moment będzie prezentacja tego programu. Jest to bardzo dobry projekt, którego, niestety, poprzednicy nie chcieli wykorzystać. Jest to projekt zbudowany zarówno przez ekspertów z zakresu zdrowia, jak i ochrony środowiska. Mam nadzieję, że wszyscy ponad podziałami będziemy współpracować i doradzać sobie, aby eliminować zagrożenia, jakie są wiązane ze smogiem. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Beata Małecka-Libera (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kamysz. Czy tak? Proszę bardzo.

**Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL):**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, panowie ministrowie, po pierwsze, ogromne podziękowania dla tych, którzy wywołali w Polsce temat smogu i uświadomili jakim jest on zagrożeniem, czyli, dla organizacji pozarządowych. Żadna partia polityczna – i mówię to jako polityk, prezes partii – nie podjęła tego tematu w takim wymiarze, jak Krakowski Alarm Smogowy, ogólnopolski czy poszczególne regionalne alarmy smogowe. Bez nich pewnie dzisiaj tej dyskusji by nie było. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia, to działania samorządów, bo to one w pierwszej kolejności podjęły ten temat na swoim podwórku. Już w 2013 r. te działania rozpoczęły się w Sejmiku Województwa Małopolskiego – różne problemy z sądami, utrudnianie przyjęcia uchwal itd.

Pan burmistrz Klinowski – burmistrz Wadowic – bardzo pięknie opisał wszystkie te działania, które podjął samorząd, tylko czy on ma dzisiaj 100-procentowe wsparcie i zaufanie rządu. Nie. Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej scentralizowane, odebrane samorządowcom. Zablokowane programy KAWKA i RYŚ. I teraz pierwsze pytanie. Dlaczego te programy zostały zlikwidowane, kiedy przejęliście władzę? Dlaczego nie zmieniliście nazwy, tak jak w innych programach i powiedzieliście, że są wasze? To naprawdę byłoby mniej szkodliwe niż zlikwidowanie tych projektów. Jakie działania teraz planujecie, żeby nie tylko uświadamiać? Uświadamianie jest bardzo ważne, ale myślę, że to warto zlecić właśnie NGO-som, panie ministrze – tu zwracam się do ministra zdrowia. Oni zrobią to dużo lepiej, bo są w tym przeszkoleni od wielu lat. Może ogłoście konkurs, przekażcie pieniądze NGO-som, niech uświadamiają, informują.

Kluczowe jest pytanie, jak wymieniać nie tylko piece. To jest program regionalny, programy gminne, programy dofinansowania. Jeżeli będą wzmocnienia rządowe, europejskie, to do tej wymiany pieców będzie dochodzić dużo szybciej. Jednak najgorsze, z czym spotykają się nasi rodacy, jest później utrzymanie zmienionego pieca, dopłata do paliwa, które jest stosowane. Chodzi o jego jakość. Tego dotyczą gigantyczne obawy. Pytanie, czy będą prawdziwe dodatki energetyczne, być może dla osób spełniających kryteria dochodowe. Możemy tu o tym rozmawiać.

My przedstawiliśmy rok temu Narodowy Program Antysmogowy – przesłaliśmy go w styczniu do ówczesnej pani premier i do innych urzędów centralnych. Nie było odpowiedzi. Zgłosiliśmy również wniosek do marszałka Sejmu o powołanie nadzwyczajnej komisji do spraw jakości życia Polaków, takiej komisji antysmogowej, bo po tych dwóch wypowiedziach przedstawicieli rządu już widać, że nie ma komunikacji, szanowni państwo. Nie ma działania horyzontalnego. Jest działanie silosowe. Każde ministerstwo podejmuje działania w miarę swoich kompetencji. Zastanawiające jest, jakie będą kompetencje nowego pełnomocnika rządu. Nie wiem, czy panowie ministrowie już je znają i czy będą mogli nam o tym powiedzieć, bo nie jest już wiceministrem, nie jest podsekre-

tarzem czy sekretarzem stanu, tylko został pełnomocnikiem. Bylibyśmy więc ciekawi, jaki będzie miał wpływ na inne ministerstwa oprócz komitetu, który funkcjonuje.

Dobrze, że pojawiają się propozycje ustawowe – pani poseł o tym mówiła – i są jeszcze inne propozycje, np. dotyczące odnawialnych źródeł energii, bo w kontekście smogu o tym trzeba powiedzieć. Bez postawienia na OZE w dużo większym wymiarze niż dzisiaj… Dziś energetyka wiatrowa jest de facto zablokowana, a energetyka słoneczna rozwija się w małym stopniu, zlikwidowano ustawę prosumencką, więc trzeba do tego wrócić.

To jest całościowy program działania – wymiana, termomodernizacja, dopłaty, wieże antysmogowe. Taka wieża już funkcjonuje w Krakowie. Nie wiem, czy panowie ministrowie mieli już okazję zapoznać się z efektami. Postawienie na współpracę z organizacjami pozarządowymi i samorządowcami – nie zrzucanie na nich odpowiedzialności, nie nakładanie nowych zadań, tylko zabezpieczenie ich funkcjonowania – bo oni w tej mierze zrobili dużo więcej niż politycy na szczeblu centralnym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Bardzo dziękuję, panie pośle. W kolejności, pani poseł Chybicka, bardzo proszę. Po pani poseł Chybickiej, pani poseł Radziszewska. 3 minuty.

**Poseł Alicja Chybicka (PO):**

Panie przewodniczący, wielce szanowni państwo, może najpierw powiem o Wrocławiu. Wrocaław w ostatnim miesiącu zajął niechlubne pierwsze miejsce na całym świecie pod względem smogu. Nasze wskaźniki pokazywały często 1500-2000% normy i tak było przez kilka dni. Po jakimś czasie – to zależy oczywiście od pogody – wszystko to się poprawiło.

Ja mam pytanie do obu panów ministrów. Najważniejsze jest szkodliwe oddziaływanie na pacjenta. Co robicie teraz, w tej chwili? Jakie są środki? Ja z rozpaczą słuchałam tych wypowiedzi o planach, o tym, co kiedyś będzie, ale to w tej chwili rodzą się dzieci z wieloma wadami. Na świat przychodzi o wiele więcej dzieci z tymi wadami. Dzieci coraz częściej chorują na nowotwory. Wiele chorób w wieku dorosłym również jest spowodowanych przez czynniki zawarte w smogu – nie tylko te PM2,5, ale też benzopiren, azotki i siarczki.

Proszę państwa, proszę powiedzieć, jakie plany ma rząd względem, np. działań natychmiastowych, takich jak zakup maseczek antysmogowych, zakup mierników, zarówno tych malutkich, które może nosić każdy człowiek, jak i dużych – do szkół, przedszkoli i żłobków. Urząd miasta Wrocławia pokusił się o takie zakupy. Czy w ogóle pomagacie i czy pomożecie?

Są takie szacunkowe wyliczenia, że do 2025 r. dla Wrocławia potrzeba miliarda złotych. Pan premier Mateusz Morawiecki w swoim expose powiedział, że zdrowie jest jego priorytetem, a zatem, jeśli smog tak szkodliwie działa na zdrowie, to czy znajdą się dodatkowe środki oprócz tego, o czym tutaj mówili panowie ministrowie, a właściwie pan minister środowiska, bo owe 3 mln zł ze strony Ministerstwa Środowiska wyłącznie na edukację… Edukacja jeszcze nikogo nie zabezpieczyła przed smogiem. Ona jest nadzwyczaj ważna, pełna zgoda, bo trzeba wiedzieć o smogu. Jednak, co to powoduje. Powoduje to panikę, a trzeba ludziom pomóc. Nie każdego jest stać na zakup zarówno mierników, jak i maseczek.

Mnie rozpacz ogarnia – jest bieg we Wrocławiu, np. półmaraton, a na aplikacjach komórkowych jest wynik 600-800% normy. Co to znaczy? To, że każdy biegacz, kiedy biegnie, jak odkurzacz wchłania te PM, które w naszym organizmie zostają i czynią swoje zło przez całe nasze życie. Dlatego jest to też prośba ze strony samorządów i przede wszystkim ludzi. Tu potrzebna jest natychmiastowa akcja i reakcja. Oczywiście, edukacja tak, ale przede wszystkim, co tu i teraz robi się dla zdrowia ludzi. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję, pani poseł. Pani poseł Radziszewska.

**Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):**

Bardzo dziękuję. Ja muszę powiedzieć, że przyjechałam na dzisiejsze posiedzenie Komisji z wielką nadzieją, że może w końcu czegoś się dowiem o tym słynnym, ogłoszonym

programie na rzecz czystego powietrza, o którym mówił pan premier Morawiecki. Już pomijam fakt, że Rawę Mazowiecką umieszczono na Mazowszu, bo jest mazowiecka, pal to licho, ale choć teren południa województwa łódzkiego – Radomsko, Piotrków, Opoczno, Rawa, Skierniewice, Tomaszów Mazowiecki – nie leży na Śląsku, to rzeczywiście jest bardzo zanieczyszczony i powietrze jest straszne. Ja miałam nadzieję, że dla mieszkańców takich miejscowości pan minister powie, co chce zrobić.

Oczywiście, Ministerstwo Zdrowia ma swoje zadania i ja nie oczekuję, że pan minister zdrowia wypełni zadania ministra środowiska, ale wiedząc o tym, że 40 czy 50 tys. osób rocznie umiera z powodu powikłań różnych chorób, których ludzie nabywają z powodu zanieczyszczonego powietrza – ale zanim umrą, mają pierwsze objawy chorób, które nabyły w związku ze smogiem – oczekiwałabym działań w zakresie zdrowia skierowanych do mieszkańców przez Ministerstwo Zdrowia. Nie poprzez NFZ, tylko poprzez programy ministra zdrowia.

Nie ukrywam, że bardziej by mnie cieszyło, gdyby oprócz tych działań związanych z tworzeniem platformy e-learningowej nakierowanej na nauczycieli czy lekarzy, w ślad za tym poszły jeszcze jakieś działania. Co z tego, że nauczyciel się dowie? Lekarz wie, ale uświadomi się to mu lepiej i do czegoś tę wiedzę wykorzysta, bo jest jakiś program profilaktyczny, namówi swoich pacjentów, namówi rodziców dzieci do korzystania z działań profilaktycznych, żeby zapobiec większemu zagrożeniu zdrowotnemu. Ja muszę powiedzieć, że niewiele się dowiedziałam i nie zadowala mnie odpowiedź, że zrobiliśmy spotkanie informacyjne dla strażaków albo opracowaliśmy informację na temat masek antysmogowych, bo do tego nie potrzeba wielkich analiz. Wystarczy w Internecie poszukać analiz, które zrobiły NGO-sy.

Na razie wygląda to tak, panowie ministrowie, że wiemy, że smog jest. Pozamykaliśmy programy, które do tej pory były. Na szczęście program został wdrożony w 2015 r., ale my absolutnie nie wiemy, co z nim mamy zrobić. A ponieważ nie wiemy, co z nim zrobić, to na razie, ponieważ jest nacisk społeczny, coś ogłaszamy, ale papieru na to nie ma. Konferencja prasowa, nawet pana premiera, nie wystarczy, żeby ocenić działania rządu. Ja bym apelowała panowie, żeby następne posiedzenie naszej Komisji – bo na pewno tego nie odpuścimy – było posiedzeniem, na którym dowiemy się jakichś konkretów. To nie może być tak, że my powołujemy komitet sterujący i w tym komitecie każdy się zastanawia, kto ma sterować, tylko nikt nie steruje, bo nie ma czym. Takie rzeczy są niedopuszczalne.

Teraz jest zamieszanie, bo pan premier Morawiecki zwalnia z funkcji ministra pełnomocnika rządu do spraw walki o czyste powietrze, ale facet na smogu w ogóle się nie zna, na czystym powietrzu też nie, chyba że w kabinie, gdzie siedzi nad Internetem, bo jest specjalistą od nowoczesnych technologii. Może się przyda, żeby coś informatycznie opracować. Jeżeli jednak stawiacie na ludzi i on ma teraz pełnić funkcję pełnomocnika, nie ministra, to czy nagle wiedzy o smogu mu przybędzie, nagle ktoś go bardziej uświadomi, jakie to są zagrożenia dla zdrowia ludzi. Mnie się wydaje, że to po porostu jest kpina. Naprawdę jesteśmy chętni, żeby współdziałać, bo problem jest ponadpolityczny i nie wystarczy dobra wola samorządowców. Oni muszą mieć i programy, i środki, i wsparcie rządu. Rzeczywiście, to oni muszą wiele rzeczy zrealizować, nie rząd z Warszawy, ale w każdym małym miasteczku, gdzie mamy do czynienia ze smogiem, gdzie często nie ma sieci ciepłowniczej, nie ma rury z gazem…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Pani poseł…

**Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):**

…jest problem. To są problemy bardzo ważne. Mam nadzieję, panowie ministrowie, że następnym razem nie spotkamy się ani z taką ignorancją, ani z takimi zaniedbaniami. Czas mija bezpowrotnie, ludzie umierają. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Bańkowski... Przepraszam, naprawdę według mnie nie ma to większego znaczenia, ale pani poseł też jest zapisana. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Paweł Bańkowski (PO) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, ponieważ nie ma na sali przedstawiciela władz samorządowych Jaworzna, ja pozwolę sobie zadać panu ministrowi środowiska pytanie w imieniu mieszkańców tego miasta. Dokładnie rok temu, panie ministrze – właśnie pan podpisał się pod odpowiedzią na moją interpelację poselską – pytałem o możliwość rozbudowy sieci stacji monitoringu do badania jakości powietrza na terenie aglomeracji śląskiej i otrzymałem odpowiedź. Chodzi mi konkretnie o miasto Jaworzno, które nie znalazło się w tym pilotażowym programie pomimo tego, że spełnia kryterium poniżej 100 tys. mieszkańców. W odpowiedzi na moją interpelację, podpisana przez pana ministra, przeczytałem, że „Zgodnie z wojewódzkim programem Państwowego Monitoringu Środowiska, WIOŚ w Katowicach nie planuje rozbudowy sieci stałej stanowisk pomiarowych w aglomeracji górnośląskiej, w skład której wchodzi Jaworzno jako jedno z 14 miast na prawach powiatu, a także pragnę nadmienić, że Inspekcja Ochrony Środowiska boryka się z trudnościami związanymi z pozyskiwaniem środków finansowych i etatów na obsługę sieci monitoringu jakości powietrza, co w znacznym stopniu ogranicza możliwości istotnego powiększenia liczby stacji monitoringu jakości powietrza funkcjonujących w ramach systemu”. Mam więc pytanie, panie ministrze, czy pan dzisiaj jest w stanie zweryfikować to stanowisko i zapewnić mieszkańców Jaworzna i aglomeracji górnośląskiej, że ta liczba stacji pomiarowych będzie na tyle duża, żeby skutecznie badać, monitorować jakość powietrza i przeciwdziałać tym zagrożeniom, o których dzisiaj mówimy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł Kołodziej.

**Poseł Ewa Kołodziej (PO) – spoza składu Komisji:**

Panowie ministrowie, w pierwszych słowach pozwolę sobie wyrazić ogromne oburzenie, że jako katowiczanka i Ślązaczka doczekałam takiej sytuacji, że 12 miast z terenu województwa śląskiego nie znalazło się w programie. Na 23 najbardziej zanieczyszczone miasta tylko 11 najmniejszych znalazło się w programie, a 12 zostało z niego wyrzuconych, w tym Katowice, Tychy, Ruda Śląska, Chorzów, Rybnik, Sosnowiec i tak mogę wymieniać dalej. Zacznę jednak od początku.

Akurat należę do tych osób, które już w 2007 r. były zaangażowane w walkę o jakość powietrza na Śląsku. Wzięłam ze sobą ulotki, które w 2007 r. zostały wydrukowane przez Urząd Miasta Katowice – wówczas byłam samorządowcem. Bardzo długo zabiegałam o to, żeby te ulotki się pojawiły, ale po długich prośbach urząd raczył je wydrukować. W 2007 r., żeby rozdawać takie ulotki na ulicy trzeba było naprawdę mieć odwagę, bo było się wyzywanym co najmniej od krytyków, zwłaszcza w miastach, gdzie ludzie mają deputaty węglowe. Ja się uwzięłam, uparłam i już wtedy prosiłam i błagałam samorządowców o pomoc i wsparcie. Udało się i małymi kroczkami doszliśmy do wyprodukowania tych ulotek. To jest pierwsze działanie.

Imponujące jest to, że społeczeństwo przeszło olbrzymią metamorfozę. Ślązacy zauważyli, że smog ich truje. Imponuje to, że samorządowcy przeszli metamorfozę i rozumieją, że ze smogiem trzeba walczyć. Natomiast, nie mogę zrozumieć, dlaczego rządzący, w tym na czele premier Mateusz Morawiecki, nie rozumie, że smog truje – truje Ślązaków, truje mieszkańców Polski. Wydaje się, że jest światłym Europejczykiem i pierwszy powinien zrozumieć, że ze smogiem trzeba walczyć. Rozumiem, że to albo indolencja – ale o to pana premiera nie podejrzewam – albo działania pozorne. Rozumiem, że intencją rządzących było tak naprawdę wydanie jak najmniej pieniędzy, bo skoro znalazły się w programie najmniejsze miasta z województwa śląskiego, to znaczy, że będzie złożonych mniej wniosków i wyda się mniej pieniędzy. Są to więc działania pozorne, by wydać jak najmniej pieniędzy z budżetu rządowego.

Chciałabym jeszcze dopytać, bo pan minister środowiska jako trzeci najważniejszy punkt walki ze smogiem podał odnawialne źródła energii. Jak chcecie promować odnawialne źródła energii, jeżeli wszystkie programy rządowe, w tym wspomniane OZE i ustawa prosumencka zostały wyrzucone do kosza? Jak chcecie przywracać wiarę w odnawialne źródła energii, skoro takie programy jak KAWKA i RYŚ zostały wyrzucone

do kosza? Jeśli się mylę, to proszę podać mi w tej chwili nazwy alternatywnych programów, które zostały utworzone za waszych rządów, bo jeżeli ma być jakaś równowaga i walka ze smogiem, to uczciwa, prawdziwa, a nie tylko pozorna, propagandowa.

I jeszcze jedna rzecz. Może ja pozwolę sobie panom te ulotki wręczyć. To nie jest złośliwość z mojej strony. To są ulotki z elementarnymi informacjami nt. smogu. Panowie pewnie wcześniej niż ja będą widzieć się z panem premierem Morawieckim. Proszę je przekazać panu premierowi, żeby raczył zmienić decyzję i włączył do programu STOP SMOG największe miasta województwa śląskiego, czyli wszystkie powyżej 100 tys. mieszkańców. Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo pani poseł. Teraz pan poseł Furgo. 3 minuty.

**Poseł Grzegorz Furgo (N):**

Mam nadzieję, że nawet krócej. Proszę państwa, ja mam to szczęście, że jestem z Gdyni. Możecie mi wierzyć, że ja od chwili, kiedy wysiadłem z pociągu w Sosnowcu, wyraźnie czuję różnicę, jak oddycha się w Gdyni, a jak tu się oddycha. I powiem państwu jeszcze jedno. Panie ministrze, ja za głowę się łapałem, kiedy słuchałem pana 45-minutowego wypracowania, które ktoś panu napisał. Mam nadzieję, że czytał je pan ze zrozumieniem, bo ja wątpię. Ci ludzie tutaj nie przyszli po to, żeby dowiadywać się o jakichś PR-owych zagrywkach, o jakichś problemach, które może się rozwiąże, a może się nie rozwiąże, a może się dogadamy albo się nie dogadamy. Dwóch facetów pokazało tu wyraźnie, o co chodzi. Dwóch samorządowców – prezydent Sosnowca i burmistrz Wadowic. Ci panowie to powiedzieli i widzę wyraźnie, że oni wiedzą, jak ten problem załatwić, tylko nie mają zrozumienia. Nie odpowiedzieliście na żadne pytanie pana Arłukowicza – o pieniądze itd. Pływacie.

Na koniec, powiem państwu jedno, żeby to nie było takie głaskanie się po głowach. Panowie ministrowie, ja nie mam do was pretensji, bo wiem, że wy najmniej macie do powiedzenia i nawet wątpię, że pójdziecie z tym do Morawieckiego, ale żądam od was, w imieniu tych dwóch panów i wszystkich ludzi tu mieszkających, bo problem jest ogólnopolski, żebyście przedstawili swoim ministrom w zasadzie żądanie, ultimatum, jak najszybszego podjęcia współpracy z samorządowcami i mówienia o konkretach, dlatego, że ludzie umierają. Będziecie kiedyś za to odpowiadać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł Sośnierz, a potem…

**Poseł Grzegorz Furgo (N):**

Jeszcze, panie przewodniczący. Mam nadzieję, że wy, koleżanki z PiS-u, jesteście z siebie tak zadowolone, że nawet gotowe jesteście powiedzieć, że tu nie ma smogu. Naprawdę, wasze docinki są bezsensowne. Zatrzymajcie to na posiedzenie Sejmu.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie pośle, proszę nie wprowadzać tematu ascezy intelektualnej na obrady Komisji Zdrowia. Poseł Sośnierz.

**Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):**

To, że powietrze powinno być czyste, jest truizmem. Oczywiście powinno być, nie tylko zresztą powietrze. Wiele innych rzeczy powinno być dobrze urządzonych w naszym otoczeniu. Ja chciałbym jednak skupić się na tym, co mógłby resort zdrowia i co może służba zdrowia w tym zakresie zrobić, bo ochrona zdrowia to jednak nie ten obszar, który powinien być tym zainteresowany i powinien realizować przedsięwzięcia związane z usuwaniem tych źródeł emisji. Natomiast, wracając do tego, co resort zdrowia mógłby zrobić, powiem, że ja już od pewnego czasu, otrzymując tego typu informacje, zainteresowałem się bliżej tym tematem.

Chciałbym podtrzymać wniosek pani przewodniczącej odnośnie do pogłębionej analizy skutków zdrowotnych smogu, bo sprawa nie jest tak oczywista i prosta. Ja prosiłem w kilkukrotnej korespondencji, próbując właśnie rozpoznać problem, o informacje z Głównego Urzędu Statystycznego pochodzące m.in. z najbardziej zanieczyszczonych

miast i najmniej zanieczyszczonych miast. Ku mojemu zdziwieniu, muszę powiedzieć, że z tego niewiele wynika. Miasta bardzo czyste mają wysoką umieralność, a miasta zanieczyszczone wcale nie tak złą. Zresztą, problem umieralności jest dużo bardziej złożony. Smog wpływa chyba w niewielkim stopniu. Dużo innych czynników w miastach może na to wpływać. Byłoby więc bardzo racjonalne poprosić i przeprowadzić pogłębioną analizę, która pokaże prawdziwe zadania dla systemu ochrony zdrowia, bo na tym w tej chwili się skupiam. Nie ma bowiem nic gorszego niż walka ze zjawiskami lub podejmowanie działań w nietrafionych kierunkach, bo wtedy wydaje się pieniądze a nie uzyskuje się efektu.

Zatem, zaapelowałbym o to, żebyśmy wszyscy skupili się przede wszystkim na uzyskaniu obiektywnej, dobrej informacji o wpływie smogu, bo to pozwoli nam walczyć z istotnymi zagrożeniami, jeśli one występują i ukierunkować je na czynniki alergiczne, czy związane z układem krążenia. Wtedy na pewno informacja będzie bardziej racjonalna. W każdym razie, apelowałbym o pewien spokój i rozwagę, bo nie jest to takie oczywiste i proste, jeśli czyta się tylko gazety. Tam ta informacja jest jednak dużo bardziej skomplikowana i warto jest przeprowadzić pogłębioną analizę – o co pani przewodnicząca też prosiła – odnośnie do przyczyn i wpływu smogu na zdrowie, żebyśmy wiedzieli, z czym tak naprawdę walczymy.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Teraz pani poseł Gądek, a potem pan poseł Ostrowski.

**Poseł Lidia Gądek (PO):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panowie ministrowie, szanowni samorządowcy, drodzy goście, gratuluję posłowi, że czuje różnicę oddychając w Sosnowcu. Zapraszam do Rybnika albo do niedalekiej Skały. Tam pewnie nie mógłby pan oddychać, bo Sosnowiec wypada jeszcze przyzwoicie na tym tle.

Szanowni państwo, padały tu głosy takie, że właściwie jest tak, jakbyśmy znajdowali się na posiedzeniu komisji ochrony środowiska, a przecież jesteśmy na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Drodzy państwo, wszyscy z nas tu obecnych wiedzą – a przynajmniej powinniśmy wiedzieć – że styl życia w co najmniej 50-procentach wpływa na nasze zdrowie. A co to jest styl życia. Między innymi to, czym oddychamy. To ma niebagatelne znacznie. W związku z tym, panie ministrze – zwracam się do ministra zdrowia – ja wiem, że pan nie ma zbyt wielu mechanizmów ustawowych do tego, żeby wprowadzić bezpośrednią walkę ze smogiem w pewnych wyznaczonych formach. Natomiast, ma pan możliwości do tego, żeby pokazać rządowi, premierowi tego rządu, co tak naprawdę jest efektem tego, że nie wprowadzamy mechanizmów walki ze smogiem. Wspomniano tu o blisko 50 tys. zgonach wyłącznie z powodu smogu, ale to nie jest koniec.

Szanowni państwo, to nie jest mój pomysł. Bardzo proszę, panie ministrze, możemy tu się licytować. To są głosy ekspertów. Na każdym kongresie medycznym – na każdym, szanowni państwo – szczególnie tych zajmujących się profilaktyką zdrowotną, mamy informacje od ekspertów z poszczególnych dziedzin ochrony zdrowia, że ten wpływ jest dramatyczny, zarówno na choroby układu krążenia, choroby układu oddechowego, jak i szeroko pojęte choroby onkologiczne. Dzisiaj wiemy, że wzrasta liczba nowotworów płuc u osób niepalących. Czy to bierze się niewiadomo z czego? Wzrasta liczba przypadków POChP – przewlekłej obturacyjnej choroby płuc – u osób, które nigdy nie paliły i nie mają palacza w rodzinie. Z czego to się bierze? To są twarde dane medyczne. Nie ma dyskusji z tymi kwestiami.

My na co dzień przyjmujemy pacjentów – ja przyjechałam prosto z poradni – i widzimy, że chorób infekcyjnych wcale nie jest więcej u dzieci – szczególnie u dzieci, ale również u osób starych – natomiast mamy bardzo wielkie problemy z przewlekłymi chorobami układu oddechowego w sezonie grzewczym. To jest rolą ministerstwa, żeby pokazać to wszystko pozostałym resortom i skoordynować działania, które mają na celu zmniejszenie smogu w polskim środowisku. To nie jest problem Sosnowca, Katowic, Krakowa, Mysłowic czy Rabki, która ma status uzdrowiska. To jest problem całej południowej Polski…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Kończymy powoli…

**Poseł Lidia Gądek (PO):**

…a właściwie całej Polski. Szanowni państwo, wyrzuciliście do kosza kilka programów, o których tu była mowa. Trudno, można je było zastąpić innymi działaniami. Wielki „szacun" dla samorządowców… Już kończę, panie przewodniczący. Sama byłam przez 15 lat samorządowcem i wiem, jak ciężko jest czasem walczyć o pewne rzeczy. Jednak, tylko dzięki samorządom w Polsce – od wojewódzkich, do gminnych – w ogóle cokolwiek dobrego się dzieje, jeżeli chodzi o walkę ze smogiem. I trzeba to powiedzieć wprost. Ten rząd przez 2,5 roku nie zrobił nic. I nie chodzi o kwestię walki politycznej. Dzisiaj odstawiamy politykę. Jesteśmy w stanie poprzeć każdy – dosłownie każdy – dobrze przygotowany przez państwa projekt, tylko w końcu go przygotujcie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ostrowski, bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):**

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowni państwo, moja szanowna przedmówczyni ma zwyczaj tak mówić „odstawiamy politykę", a jednak o tej polityce mówi. Miałem nadzieje, że spotkanie będzie merytoryczne, jednak nie da się uciec od polityki w tej rzeczywistości.

Proszę państwa, ja mam wrażenie, że problem smogu zaczął się w kraju odkąd Prawo i Sprawiedliwość zaczęło rządzić. Nie od początku XX w., kiedy ten problem się pojawił, nie od 1990 r. , kiedy powstały samorządy. Ja też byłem 16 lat samorządowcem i nie pamiętam, żeby wtedy samorządy przejmowały się smogami.

Kolega tutaj mówi – pastwią się państwo nad programem pilotażowym. Przecież za rządu poprzedniej koalicji nawet programu pilotażowego nie było. Kolega burmistrz Wadowic dał piękną receptę na tańsze, lepsze i czystsze środowisko – tańsza, bardziej przyjazna cena gazu. Kto tę cenę negocjował? To kolega pana posła Kamysza negocjował cenę gazu, która obowiązuje nas do 2022 r. i jest sztywna. To przecież my próbujemy tę cenę gazu obniżyć, chociaż poprzez projekt Baltic Pipe. Jak mówić o ekologii bez taniego gazu?

I kończąc, chciałbym panom ministrom podziękować za to, co robicie – za te 4,2 mld zł, które mają być w najbliższym czasie zabezpieczone na poprawę jakości powietrza. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Teraz pani poseł Krynicka.

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Panowie ministrowie, panie przewodniczący, drodzy parlamentarzyści i szanowni państwo, ja mam wrażenie, że Platforma Obywatelska dzisiaj robi sobie kampanię samorządową i pomaga samorządowcom. Gdyby Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe przez 8 lat zadbali o świeże powietrze, to tego posiedzenia Komisji dzisiaj w Sosnowcu by nie było, bo nie byłoby takiego problemu ze smogiem. Dzisiaj poseł Furgo żąda. Pan powinien żądać od swoich kolegów i koleżanek, który nic nie zrobili w tej kwestii, a smog pojawił się raptem w ciągu 2,5 roku rządów Prawa i Sprawiedliwości.

Szanowni państwo, gdzie jest marszałek województwa śląskiego? Gdzie on jest? Może jego zastępca albo ktoś, kto go reprezentuje, powie, ile wykorzystał środków unijnych na walkę ze smogiem. Czy wiedzą państwo, jak procentowo są wykorzystane środki z RPO w województwach śląskim i dolnośląskim?

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Proszę o ciszę na sali.

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

To nie wiem. Proszę się nie wtrącać, kiedy mówię. Może pani sobie grzecznie siedzieć.

Wykorzystanie środków z RPO w województwie dolnośląskim jest poniżej 10%. W śląskim też poniżej 10%. Szanowni państwo, rządzicie w 15 województwach, pochwal-

cie się więc, ile zrobiliście z tych środków unijnych, jeśli chodzi o walkę ze smogiem. W województwie podlaskim, z którego ja pochodzę, wykorzystanie środków wynosi 5,7%. To są wasze działania. A teraz chcecie obciążyć rząd Prawa i Sprawiedliwości tym, że smog to jest jego wina. Spójrzcie na siebie, walnijcie się w pierś i zobaczcie, co zrobiliście przez 8 lat i co teraz robią wasi marszałkowie i wasz sejmik. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Zapożyczę od pani poseł pewną finezję intelektualną – nie chciałem pani poseł przerywać i dlatego pozwoliłem przekroczyć czas. Bardzo proszę, pani poseł Golbik…

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Panie przewodniczący, pan nie jest od tego, żeby komentować wypowiedzi posłów, bo do pana intelektu też mam zastrzeżenia.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Ja nieśmiało zauważyłem, że tylko wypożyczyłem pewnego rodzaju finezję, co jest komplementem w pani stronę, pani poseł. Pani poseł Golbik.

**Poseł Marta Golbik (PO) – spoza składu Komisji:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Na początek chciałabym przeprosić wszystkich państwa, a zwłaszcza samorządowców i gości, za to, że są państwo świadkami standardów, które, niestety, częstokroć goszczą w Sejmie.

Przede wszystkim, dziękuję panu przewodniczącemu za zorganizowanie tego posiedzenia Komisji właśnie tutaj, na Śląsku, ponieważ to tutaj mamy największy problem…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

W Zagłębiu.

**Poseł Marta Golbik (PO) – spoza składu Komisji:**

Przepraszam, straszny błąd. W województwie śląskim.

Szanowni panowie ministrowie – bo do panów przede wszystkim chciałabym się zwrócić – ja wiem, że moja przedmówczyni jedyne, co chciała powiedzieć, to te 8 lat, ale jesteśmy tutaj z przedstawicielami obecnego rządu i jest to problem, z którym mamy do czynienia dzisiaj, więc oczekujemy od obecnego rządu zajęcia się tą sprawą.

Ja jestem z Gliwic. Nie sądziłam, że kiedykolwiek… Jeśli można. Nie sądziłam, że kiedykolwiek fakt, że jestem z miasta, które liczy powyżej 100 tys. mieszkańców, będzie problemem, a w tej sytuacji jest problemem. Miasto Knurów, które graniczy z Gliwicami, otrzyma dotację rządową. Miasto Gliwice – ja wiem, że premier Morawiecki Gliwice umieścił w Wielkopolsce i być może nie zdawał sobie sprawy z tego, że to województwo śląskie, że graniczymy z Knurowem – nie otrzyma takiej pomocy.

Moje pytanie brzmi: w jaki sposób chcecie tak naprawdę walczyć ze smogiem, jeżeli z miast graniczących ze sobą jedno tę dotację dostanie, a drugie, nie. To jest absurd, bo jeżeli walczymy ze smogiem w Knurowie, a nie walczymy w Gliwicach, to kompletnie mija się to z celem. Zresztą, chyba sam pan minister mówił na początku o tym, że smog nie ma granic.

Ja mam bardzo proste pytania. Powtórzę je za przewodniczącym, ponieważ wciąż nie usłyszeliśmy tych informacji. Przede wszystkim, jeżeli jest to program pilotażowy, kiedy mają zostać włączone kolejne miasta. Już pomijam fakt, że program pilotażowy jest absurdem, jeżeli wiemy, jakimi metodami rozwiązać ten problem, ale OK., niech będzie program pilotażowy. Kiedy Gliwice i inne miasta, które teraz zostały wykluczone, będą wciągnięte do tego programu? Jakie środki są na to przeznaczone? O zabezpieczenie jakich środków w budżecie panowie ministrowie wnosili? My chcemy to dzisiaj usłyszeć, czy wnosili już panowie o zabezpieczenie tych środków. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję. Na tym została wyczerpana lista posłów. Bardzo proszę, strona społeczna. Będę jednak państwa dyscyplinować, jeśli chodzi o przestrzeganie czasu wypowiedzi – do 1 minuty. Proszę o przedstawianie się zabierając głos. Minuta.

Proszę do mikrofonu. Pan pierwszy się zgłaszał. Czy tak, panie profesorze? Bardzo proszę. Ja mam pana wizytówkę, ale proszę też przedstawić się wszystkim, żeby mieli pełną świadomość, kto przemawia.

**Kierownik Pracowni Hemodynamiki Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu Andrzej Lekston:**

Rozmawiamy na temat smogu, ale odnoszę wrażenie, że nie znamy skali zagrożenia...

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Proszę o przedstawienie się.

**Kierownik Pracowni Hemodynamiki Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu Andrzej Lekston:**

Andrzej Lekston. Na co dzień jestem pracownikiem Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu. Prowadzę Pracownię Hemodynamiki Śląskiego Centrum Chorób Serca. Jestem również pracownikiem Uniwersytetu Śląskiego.

Moi drodzy, mówmy konkretnie o stopniu zagrożenia. To jest bardzo istotne. Pozwolą państwo, że przedstawię tylko kilka liczb. Województwo śląskie – bo ono jest najbardziej zagrożone, pomijam Kraków i inne miasta – to jest 45% krajowej emisji gazów, największe natężenie ruchu samochodowego, najwyższe średnie roczne stężenie pyłu PM2,5. Proszę państwa, to jest dwa razy wyższe natężenie ruchu samochodowego od średniej krajowej, trzy razy wyższe niż w województwie warmińsko-mazurskim. Jeżeli weźmiemy pod uwagę propozycje zabudowy w stosunku do terytorium, to mamy najgęściej zabudowany teren – 12% versus 4% w województwie warmińsko-mazurskim, a biorąc pod uwagę pas od Mysłowic do Gliwic, ten procent zabudowy w stosunku do terenów zielonych jest znacznie większy.

Proszę państwa, mamy ponad 490 zgonów na 100 tys. ludności. To jest najwyższa umieralność z powodu chorób układu sercowo-naczyniowego. Jest ona 10 razy wyższa niż średnia krajowa i o około 20% wyższa w porównaniu z województwem warmińsko -mazurskim. Zachorowalność na zawał serca jest o 30% wyższa dla mężczyzn w stosunku do województwa podlaskiego. Dodatkowo na Śląsku odnotowuje się najwięcej zgonów z powodu nowotworów – 300 na 100 tys., to jest o 10% więcej niż średnio w kraju. I to są liczby, którymi powinniśmy się posługiwać. To nie tylko koszty hospitalizacji, ale również koszty pośrednie utraconych dni pracy, rehabilitacji, wcześniejszych rent i emerytur, utraconych lat życia, subwencje i datacje. Przeznaczamy na leczenie chorób związanych z zatrutym powietrzem 13% PKB .

Proszę państwa, mając tę świadomość pochyliliśmy się nad tym problemem i prowadzimy rejestr – jeden z największych – i mamy go w Śląskiej Bazie Sercowo-Naczyniowej, prowadzonej przez dział nauki Śląskiego Centrum Chorób Serca i Zakład Biostatystyki Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. W latach 2006-2014 – mamy dane – 3, 5 mln hospitalizacji, 61 mln świadczeń ambulatoryjnych, 24 mln procedur medycznych wykonanych w populacji 616 tys. chorych z rozpoznaniem sercowo-naczyniowym. Dysponujemy tymi danymi. Możemy je oczywiście wdrożyć. Jesteśmy skłonni do wejścia w program, jeżeli tylko będziemy zaproszeni. Dlaczego? Dlatego, że trzeba myśleć „do przodu”.

W 2015 r. dzięki temu człowiekowi, który tu siedzi, panu dyrektorowi Sośnierzowi, wprowadziliśmy model leczenia OZW – ostrego zawału mięśnia sercowego – dzięki czemu staliśmy się jednym z czołowych…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję, panie profesorze.

**Kierownik Pracowni Hemodynamiki Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu Andrzej Lekston:**

Jeszcze dwa zdania. Staliśmy się czołowym krajem w Europie i śmiertelność z tego powodu spadła z ponad 20 do poniżej 10%. Jeżeli wyciągniemy wnioski ze skali zagrożenia, jakie niesie zatrute powietrze…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Kierownik Pracowni Hemodynamiki Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu Andrzej Lekston:**

…ale nie tylko powietrze, bo i gleba. To wszystko wchodzi do gleby, a my się odżywiamy roślinami, warzywami. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan się zgłasza. Zamykam listę mówców. Minuta, bardzo proszę. I proszę się przedstawić.

Zarządzający Zakładem Radioterapii Katowickiego Centrum Onkologii, Polska Grupa Raka Płuca Robert Kwiatkowski:

**Zarządzający Zakładem Radioterapii Katowickiego Centrum Onkologii, Polska Grupa Raka Płuca Robert Kwiatkowski:**

Dzień dobry. Robert Kwiatkowski, Katowickie Centrum Onkologii, Polska Grupa Raka Płuca. Pan profesor bardzo ładnie powiedział, co udało się zrobić, jeśli chodzi o leczenie chorób sercowo-naczyniowych. Natomiast, jeśli chodzi o leczenie raka płuca sytuacja wygląda dużo bardziej dramatycznie, dlatego, że mamy niezintegrowany system leczenia, a to znaczy, że nie promujemy kompleksowości, która – jak wiemy – jest dużo skuteczniejszym modelem leczenia. Niestety, Narodowy Fundusz Zdrowia pod tym względem nie współdziała z nami. Mamy zutylizowaną dość dużą część pieniędzy, np. na sprzęt, który dostaliśmy m.in. z Ministerstwa Zdrowia, mamy zbudowany blok operacyjny, mamy OIOM, ale, niestety, nie mamy kontraktu na prawidłowe leczenie tych chorych. A, żeby leczyć chorych według aktualnego stanu wiedzy potrzebne byłoby wprowadzenie innych skojarzonych metod leczenia, które od kilku lat czekają na zatwierdzenie, jak np. leczenie immunologiczne, czyli inhibitorami, które jest w zasadzie standardem w Europie i Stanach Zjednoczonych.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Ostatni głos w tej chwili. Minuta, bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Ostatni głos i zamykam listę mówców. Panowie ministrowie przygotowują się do odpowiedzi. Muszę narzucić czas tych odpowiedzi. Maksymalnie do 5 minut dla ministra. Bardzo proszę.

**Wiceprezes Stowarzyszenia Pacjentów z Chorobami Serca i Układu Krążenia „Eko-Serce" Agnieszka Wołczenko:**

Witam serdecznie wszystkich państwa. Panie przewodniczący, dziękuję za tę minutkę do dyspozycji. Stowarzyszenie Pacjentów z Chorobami Serca i Układu Krążenia „Eko-Serce". Nazywam się Agnieszka Wołczenko i jestem wiceprezesem Zarządu Głównego.

Proszę państwa, słyszeliśmy tutaj bardzo dużo mądrych słów, mądrych wypowiedzi o tym, co i jak trzeba zrobić. Wszyscy państwo wypowiadają się jako politycy, ministrowie, samorządowcy, pan prof. Lekston – z mojej strony ukłony za te dwa zdania, które są bardzo istotne, jeśli chodzi o choroby serca. Ja natomiast chciałabym powiedzieć tylko jedną rzecz. My jako pacjenci stanowimy najliczniejszą grupę osób narażonych na działanie smogu. I proszę mi wierzyć – nie chciałabym przedłużać, bo czas jest istotny, powiem więc tylko jedną rzecz – kilkanaście dni temu zdarzyła się taka sytuacja, że ja po raz kolejny wylądowałam w szpitalu. Zabrała mnie karetka. Najprawdopodobniej był to skutek przekroczonych 800 razy norm, jeśli chodzi o zanieczyszczenie powietrza. Takich osób jak ja jest mnóstwo i w ostatnich tygodniach przynajmniej 4-5 osób trafiło do szpitala właśnie z powodu przekroczonych norm. Proszę państwa, my jako pacjenci oczekujemy działań konkretnych i rzeczowych, żebyśmy mogli normalnie funkcjonować i oddychać. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Panowie ministrowie. Chyba najpierw pan minister zdrowia, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew Król:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Przepraszam, ja organizacyjnie. Nakreślam czas odpowiedzi, ale oczywiście, jeśli chodzi o pytania na piśmie, będziemy prosić o udzielenie odpowiedzi w normalnej procedurze, żeby posłom odpowiedzieć na wszystkie szczegóły. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew Król:**

Oczywiście. Dziękuję bardzo za to spotkanie i możliwość przekazania państwu tych informacji. Miało być niepolitycznie, postaram się więc utrzymać tę konwencję, pomimo tego, że nie zawsze te wypowiedzi padały w sposób merytoryczny, jak się umawialiśmy.

Natomiast, odnośnie do tej świadomości, chciałbym podkreślić, że wcale nie jest z nią tak, że wszyscy, tak jak żyjemy, jak funkcjonujemy, dokładnie wiemy, że niska emisja jest główną przyczyną smogu. To wynikało tutaj z wypowiedzi części państwa, którzy zadawali pytania, zgłaszali uwagi, czy stawiali określone tezy. To, że z tą świadomością nie jest najlepiej, znajduje wyraz również w takich działaniach, jak wypalanie łąk, traw. Wywołują je dokładnie te same dwa elementy, które w naszej populacji najczęściej skutkują wytwarzaniem smogu.

Nie mówię tego dlatego, żeby podkreślać to, co Ministerstwo Zdrowia dostało jako zadanie w ramach tego ogólnego program, czyli podnoszenie świadomości i informacje. Mówię tylko, że wcale tak dobrze z tym poczuciem świadomości nie jest i na pewno będziemy musieli to kontynuować.

Odnośnie do środków finansowych – bo tak łatwo padały wypowiedzi, że nic się nie robi, nie ma żadnych pieniędzy. Z tego, co sam mogłem usłyszeć tutaj od pana ministra i co wiemy na podstawie dokumentów, tych środków finansowych na walkę ze smogiem na lata 2016-2023 jest 25 mld zł. To nie jest kwota, która była dostępna dotychczasowo. Te środki oczywiście są na dofinansowanie różnego rodzaju inicjatyw, akurat niespecjalnie w ochronie zdrowia na dofinansowanie elementów związanych z wykonywaniem świadczeń, ale to nie jest fundusz przeznaczany na realizację usług zdrowotnych.

Natomiast, jeśli chodzi o nadinterpretowywanie – bo taka uwaga padała tutaj ze strony pani poseł Małeckiej-Libery – ja nie mówiłem o nadinterpretowywaniu, czy nie było moją intencją mówienie o tym, że przeinaczamy fakty. Jednak czasem rzeczywiście wykorzystujemy określone sytuacje do tego, żeby podkreślać własne tezy, co zresztą tutaj dość często miało miejsce.

Odnośnie do działań profilaktycznych w ramach Narodowego Programu Zdrowia z odpowiedzi na interpelację, one w tej chwili się powiększyły. Widać też, w jaki sposób osoby, które – jak się wydaje – powinny być najbardziej zainteresowane problemem smogu, czyli lekarze, nauczyciele, NGO-sy i urzędnicy, korzystają z dostępnych informacji, które akurat mają budować tę świadomość.

Padło również pytanie odnośnie do stycznia 2017 r. i zwiększonej skali zgonów w tamtym czasie. System publiczny zbierania i gromadzenia danych jest tak skonstruowany, że my do tych indywidualnych przyczyn zgonów poszczególnych osób jesteśmy w stanie dotrzeć dopiero po około półtora roku od wystąpienia faktu. To w dalszym ciągu jest pięta achillesowa polskiej analityki epidemiologicznej, którą zdecydowanie chcemy zmienić tak, aby w miarę na bieżąco można było te rzeczy realizować.

Odnośnie do analiz – bo to też tu było podnoszone – długo mówiłem, na co mi zwrócono uwagę w sposób dość krytyczny. To jest właśnie ta dziedzina, którą chcemy w tej chwili się zająć, wyłaniając eksperta właśnie z NGO-su, który ma nam pomóc w opracowywaniu oceny skutków ekspozycji na wysokie stężenia oraz wielu innych analiz, które – jak myślę – będą zdecydowanie lepiej przeprowadzone. Reszta odpowiedzi będzie na piśmie – jak rozumiem – bo czas się kończy.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Tak jest. Bardzo prosimy o merytoryczną część odpowiedzi na piśmie. Myślę, że warto byłoby też odpowiedzieć samorządowcom, którzy zabierali głos. Jeszcze minister środowiska do 5 minut, bardzo proszę, i kończymy. Dziękuję.

**Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Mazurek:**

Dziękuję bardzo. Z uwagi na to, że jeden z panów posłów zwrócił mi uwagę na charakter wypracowania, to tezy wypracowane przez moich współpracowników i przeze mnie, więc

postaram się nie przeprowadzić tutaj rozprawy retorycznej, żeby pan znowu nie miał okazji do złośliwych komentarzy. Jednak – tak jak powiedział tutaj jeden z przedstawicieli parlamentarzystów opozycji, pani poseł – wszyscy przyjechaliśmy tutaj z nadzieją, żeby odbyć merytoryczną dyskusję. Oczywiście, rozumiem wszystkich panów posłów, których emocje było widać na tej sali, chociaż mogę się z nimi nie zgadzać…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie ministrze, przepraszam na sekundkę, żeby nam się role nie pomyliły. Pan nie jest tu do recenzowania posłów, tylko do odpowiadania na pytania. Bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Mazurek:**

Naturalnie. Panie przewodniczący, dziękuję za zwrócenie uwagi. Chciałem po prostu uniknąć potem niepotrzebnych komentarzy, które mogłyby zakłócić… Chcę powiedzieć jedną rzecz. To chciałem powiedzieć, że sprawa smogu jest na tyle ważna, że rozumiem te emocje. I tylko to chciałem powiedzieć.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Teraz jest precyzyjnie. Proszę kontynuować.

**Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Mazurek:**

Na pewno istotną rzeczą w zakresie smogu jest to, że mamy zdiagnozowane problemy, które występują, czyli konieczność likwidacji niskiej emisji, ale też wspomnianą tutaj likwidację ubóstwa energetycznego, która jest bardzo istotnym i konkretnym problemem. Ten problem do tej pory nie był ani mocno akcentowany, ani rozwiązywany. To wszystko, co dotyczy… Nie było tu dzisiaj przedstawicieli spółek energetycznych, którzy mogliby konkretnie panu przewodniczącemu odpowiedzieć na pytania, które pojawiły się tutaj w zakresie niższych taryf na gaz. Mimo tej bardzo niefortunnie podpisanej z Rosją umowy gazowej, PGNiG prowadzi bardzo aktywne działania, żeby obniżać cenę paliwa gazowego. I cena tego paliwa spada – jak widzimy – i będą specjalne taryfy, żeby walczyć z ubóstwem energetycznym.

Bardzo ważne jest też to, żeby wprowadzić właściwe rozwiązania w zakresie taryf na energię elektryczną. Oczywiście to, co robi minister środowiska w ramach zespołów, które prowadzi… Z tych zespołów właśnie pochodzą te rekomendacje, które zgłosiliśmy w zakresie jakości paliw, jakości kotłów. To nie jest tak, że rozporządzenie w zakresie mułów i flotokoncentratów węgla brunatnego nic nie zmieni. Zmieni. Nie będzie można tego spalać. Z jednej strony żądamy zmian prawnych, a z drugiej, niektórzy tutaj twierdzą, że wprowadzenie takich zmian nic nie da. Skoro je wprowadzamy, to po to, żeby to coś dało, żeby można było potem dokonywać właściwych kontroli.

Padło tu też pytanie o monitoring. Oczywiście, stacje monitorowania nie są tanie i trzeba wykorzystywać dostępne środki, narzędzia, technologie i innowacje, które są bardzo ważne w tej dziedzinie, żeby mieć coraz lepsze dane. To, że jakość powietrza jest zła, już wiemy. Dlatego poprawiliśmy prawo w takim zakresie, żeby też poprawić modelowanie matematyczne, bo mamy państwowy monitoring, który nam jasno pokazuje, gdzie są te problemy. Mamy je zdiagnozowane.

Jednocześnie jeszcze raz przypomnę to, co powiedział pan minister zdrowia, że na działania związane z poprawą jakości powietrza przeznaczono 25 mld zł. To nie są tylko działania związane z wymianą kotłów. To są też działania związane z elektromobilnością i transportem miejskim, czyli z tym wszystkim, co bardzo jasno jest nie tylko opisane w literaturze, ale też jest znane nam wszystkim. Zachęcamy więc do tego, aby korzystać z tych środków, które będą dostępne, także z tych, które będą dostępne na głęboką termomodernizację. Mam nadzieję, że na pozostałe pytania odpowiemy…

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Dziękuję.

**Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Mazurek:**

Jednak chcę jasno powiedzieć – priorytetem tego rządu i wyzwaniem cywilizacyjnym jest walka o dobrą jakość powietrza. Bardzo konsekwentnie tę politykę będziemy reali-

zować. I mam nadzieję, że będziemy mieć na to więcej niż 8 lat, bo poprzednio to nie wystarczyło. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):**

Panie ministrze, bardzo panu dziękuję za wypowiedź. Pozwolę sobie nie skomentować tonu politycznego, aczkolwiek sugeruję zająć się bardziej merytoryką niż polityką. Będzie zdrowiej dla polityki i dla merytoryki.

Bardzo dziękuję panu prezydentowi Sosnowca za zaproszenie Komisji Zdrowia do waszego miasta. Wszystkim innym samorządowcom też bardzo dziękuję. Dziękuję zaproszonym gościom i z tego miejsca, w imieniu Komisji Zdrowia, pozdrawiamy wszystkich mieszkańców Zagłębia, Śląska i Małopolski. Do zobaczenia. Dziękujemy bardzo.